

KUPIĘ GRUNTY

**również udziały.
Spłacę zadłużenie.**

Tel. 502 055 702

REKLAMA



Są nowe wyniki badań
ciała aktorki znalezionej
w Biskupicach. Co mówią?
s.2

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
695 603 603

REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

tu Olawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

25 CZERWCA 2026, NR 26 (1728), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Maria Domaradzka: - Baba dała radę

20 lat temu została
dyrektorem Zespołu Szkół
Ponadgimnazjalnych nr 1
(obecnie Centrum
Kształcenia Zawodowego
i Ustawicznego), dziś
odchodzi na emeryturę
z dumą i przekonaniem, że
zmieniła szkołę na lepsze.
- Wizytator Kuratorium
Oświaty, przeglądając
złożone dokumenty
powiedział:
„Co taka bibliotekarka może
wiedzieć o zarządzaniu
szkołą zawodową”.
(...) Jako pierwsza kobieta
na tym stanowisku zawsze
podkreślałam, że baba
dała radę... - mówi Maria
Domaradzka.

s.12-13



104-latkka na obchodach 760-lecia Miłocic **s.4**

- Eleonora Twardowska jest najstarszą mieszkanką Miłocic i żywym świadkiem historii naszej miejscowości - mówił sołtys Piotr Kopertowski. - To dzięki takim mieszkańcom Miłocice były i są miejscem, w którym pielęgnuje się tradycję, buduje wspólnotę i troszczy o dobro kolejnych pokoleń... Sołectwo wyróżniło 19 wyjątkowych osób.

POWIAT

Ciało Magdaleny Majtyki
znaleziono na początku marca
w Biskupicach Oławskich.
Wcześniej bliscy i Policja
informowali o jej zaginięciu.
Na podstawie wstępnej sekcji
zwłok biegli nie stwierdzili
obrażeń, które tłumaczyłyby
zgon. Konieczne były dodatko-
we badania

Jeszcze w środę 4 marca 2026 rano nic nie zapowiadało tragedii, która wkrótce miała nadejść. Z domu na wrocławskich Wojszycach wyszła tego dnia rano. Po godz. 16.00 zadzwoniła do bliskich z informacją, że spotkała koleżankę z liceum i chce się z nią spotkać. Umówiły się w Sulimowie pod Siehnicami i Magdalena Majtyka nie wykluczała, że zostanie u znajomej na noc. Rzeczywiście, jej telefon logował się w Sulimowie w godzinach popołudniowych, ale potem o godz. 21.25 w okolicach Alei Karkonoskiej we Wrocławiu. I to był ten moment, w którym ślad po niej zaginął.

Około godz. 11.00 5 marca mieszkaniec Biskupic Oławskich podczas spaceru trafił na rozbitego Opla Corse, pozostawionego tuż przy drodze leśnej, kilkaset metrów od skrzyżowania z główną drogą, prowadzącą przez miejscowość. Auto miało zniszczony zderzak i przednią lampę. Zaniepokojony mężczyzna powiadomił

Są nowe **WYNIKI** badań ciała aktorki znalezionego w Biskupicach. Co mówią?



Ciało Magdaleny Majtyki znaleziono na początku marca w Biskupicach Oławskich

Policję, choć jeszcze wtedy nikt nie wiedział, że samochód może mieć związek z zaginioną Magdaleną Majtyką. Z relacji świadka wynika, że funkcjonariusze przyjechali, zrobili kilka zdjęć, sporządzili notatkę i odjechali. Nie skojarzyli auta z zaginięciem aktorki.

Dopiero dzień później jej ciało znaleziono w lesie w po-

bliżu Biskupic Oławskich i Celiny, kilkadziesiąt metrów od samochodu, którym się poruszała. Prokuratura Rejonowa w Oławie wszczęła śledztwo w sprawie śmierci 41-latki. Policja zabezpieczyła nagranie z kamery na prywatnej posesji przy zjeździe z drogi głównej w leśną, przy której znaleziono auto aktorki

i kilkadziesiąt metrów dalej jej ciało.

- Na podstawie sekcji zwłok biegli nie stwierdzili obrażeń ciała, które tłumaczyłyby zgon, co oznacza, że muszą zostać przeprowadzone dalsze badania histologiczne i toksykologiczne, aby biegli mogli wskazać jednoznaczną przyczynę zgonu pokrzywdzonej

- mówił wtedy rzecznik Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu Damian Pownuk. - Od tych wniosków zależy dalszy tok postępowania w sprawie. Wciąż nie ma żadnych dowodów wskazujących na udział osób trzecich. Zgodnie z dotychczasową praktyką, mogą powiedzieć, że wyniki badań toksykologicznych poznamy w ciągu dwóch miesięcy. Powtórzę jednak, że nic nie wskazuje na działanie osób trzecich.

Jak nam mówi dzisiaj prokurator Michał Jaśkowicz z Prokuratury Rejonowej w Oławie, do akt sprawy wpłynęła już opinia po badaniach toksykologicznych i histopatologicznych. Niestety, nie ma przełomu w śledztwie.

- Opinia ta nie pozwala w sposób jednoznaczny i kategorycznie podać przyczyn śmierci - mówi prokurator. Konieczne więc będzie dodatkowe zinterpretowanie tych badań i analiza wyników przez Zakład Medycyny Sądowej. Jak tłumaczy prokurator, mając teraz wyniki badań toksykologicznych i histopatologicznych trzeba będzie je zestawiać z wszystkimi pozostałymi materiałami zebranymi w dotychczasowym śledztwie.

Na tym etapie sprawy wciąż nie ma mowy o udziale osób trzecich. Na szczegółowe pytania m.in. o to, czy i jakie substancje odkryto w ciele aktorki, czy była pod wpływem środków odurzających, albo czy nagrania z kamer dają jasną odpowiedź na pytanie, czy w aucie aktorki przebywał ktoś jeszcze poza nią - prokurator w tym momencie nie udziela informacji ani ich nie komentuje.

Magdalena Majtyka miała 41 lat. Była wrocławską aktorką, którą widzowie mogli kojarzyć z ról w serialach telewizyjnych takich jak: „Ojciec Mateusz”, „Na Wspólnej”, „Na dobre i na złe” czy „Komisarz Alex”. Specjalizowała się także w ewolucjach kaskaderskich, pracując m.in. przy filmach „Kler” i „Wesele” Wojciecha Smarzowskiego oraz serialu „Wielka woda”. W ostatnich latach była związana z Teatrem Małego Widza w Capitolu i szkołą sztuk scenicznych Lelenfant we Wrocławiu.

(CK)

Znali się od **NAJMŁODSZYCH** lat. Teresa i Józef świętowali złote gody



W tym roku państwo Teresa i Józef Krzywonosowie świętują dokładnie 52. rocznicę ślubu

OŁAWA

W tym roku państwo Teresa i Józef Krzywonosowie świętują dokładnie 52. rocznicę ślubu. Z okazji złotych godów małżeństwo otrzymało medale za długoletnie pożycie małżeńskie

Jubileusz odbył się 15 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Oławie. Medale nadawane przez Prezydenta RP wręczył burmistrz Tomasz Frischmann.

Państwo Krzywonos pochodzą spód Świdnicy, z miejscowości leżących obok siebie, gdzie wszyscy się znali. Chodzili razem do szkoły podstawowej. Tam się sobie



Medale nadawane przez Prezydenta RP wręczył burmistrz Tomasz Frischmann.

spodobał. Gdy zaczęli się spotykać, Teresa miała 18 lat, a Józef 22. Po czterech latach był ślub w Strzelcach Świdnickich. Jak to się stało, że zamieszkali w Oławie? Gdy pan Józef po półtora roku zjechał do Polski po kontrakcie w Iraku, gdzie pracował jako spawacz, postanowili kupić mieszkanie, padło na Oławę.

Pan Józef mówi, że ceni w żonie zaufanie i uczciwość. Pani Teresa jasno podkreślała, że mąż jest pracowity, uczynny

i zawsze wszystkim pomaga. A ich wspólna recepta na szczęśliwe, długie życie? To wybaczenie, bo w każdym związku iskrzy, ale żeby nie było cichych dni, tylko rozmowa.

Państwo Krzywonosowie mają córkę i syna oraz wnuczkę. I jedyne, o czym marzą na kolejne lata, to zdrowie i wspólny szacunek.

**MAŁGORZATA
ROŻNIATOWSKA**

OŁAWA

W ostatnich dniach służby ratunkowe były kierowane do rzekomych pożarów, awantur i innych niebezpiecznych zdarzeń, które w rzeczywistości nigdy nie miały miejsca

Anonimowy rozmówca dzwonił na numer alarmowy 112, podawał fałszywe dane i celowo wprowadzał operatorów w błąd. Dzięki skutecznej pracy policjantów z oławskiego Wydziału Kryminalnego spraw-

FAŁSZYWE alarmy

ca został ustalony. Okazał się nim 17-letni mieszkaniec powiatu oławskiego, który najwyraźniej nie zdawał sobie sprawy z powagi i konsekwencji swojego zachowania. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

W dniach 12-13 czerwca 17-latek wielokrotnie informował operatorów o rzekomych pożarach, awanturach i innych zdarzeniach wymagających natychmiastowej reakcji służb

ratunkowych. Jak ustalili policjanci, sprawca kontaktował się z numerem alarmowym z telefonu bez karty SIM, za każdym razem przedstawiając się innymi, fikcyjnymi danymi. Analiza wcześniejszych zgłoszeń wykazała, że mężczyzna łącznie wykonał aż 44 połączenia na numer alarmowy 112, zgłaszając zdarzenia, które nigdy nie miały miejsca.

(CK)



Polski Związek Emerytów i Rencistów
Odział Rejonowy w Oławie, bardzo dziękuje
Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego,
Urzędowi Miejskiemu w Oławie,
Urzędowi Gminy w Oławie,
Bankowi Spółdzielczemu w Oławie,
za przekazanie gadżetów na nagrody dla
uczestników spartakiady, którą organizowaliśmy
w dniu 6 czerwca 2026 roku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

GRUPA

psb



MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO

NASZ HIT

479⁹⁹

zł/szt.

FOTEL WISZĄCY KOKON EDMOND

599⁹⁹ najniższa cena z 30 dni przed obniżką

NASZ HIT

14⁹⁹

zł/szt.

ŚRODEK PRZECIW GŁONOM PŁYNNY STAPAR 1 kg

19⁹⁹ najniższa cena z 30 dni przed obniżką

NASZ HIT

349⁹⁹

zł/szt.

BASEN STEEL PRO MAX 305x76 cm

569⁹⁹ najniższa cena z 30 dni przed obniżką

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG

Włociańska 7

OŁAWA

Kutrowskiego 68

STRZELIN

Dzierżoniowska 16c

OŁAWA

Posel Konfederacji Krzysztof Tuduj interweniuje w sprawie oławskiego policjanta, który ma być zwolniony, choć wcześniej Policja wielokrotnie się nim chwaliła i go chwaliła

Przeciwko starszemu posterunkowemu z KPP w Oławie wszczęto postępowanie w kierunku zwolnienia go ze służby, z czym starszy posterunkowy Konrad Kuś nie chce się pogodzić, bo wcześniej wielokrotnie był chwalony m.in. za ratowanie życia podczas służby. O sprawie pisaliśmy wielokrotnie.

Sprawą oławskiego policjanta zainteresował się poseł Konfederacji Krzysztof Tuduj: - Skierowałem interwencję poselską do pana Nadinspektora Pawła Półtorzyckiego - komendanta

Posel interweniuje w sprawie OŁAWSKIEGO policjanta



Posel Konfederacji Krzysztof Tuduj interweniuje w sprawie oławskiego policjanta, który ma być zwolniony, choć wcześniej Policja wielokrotnie się nim chwaliła i go chwaliła

wojewódzkiego Policji we Wrocławiu ws. zwolnienia funkcjonariusza Konrada Kusia. Powodem jego zwolnienia miał być fakt przebywania 359 dni na L4, z tym że jego problemy zdrowotne są związane bezpośrednio z wypadkami na służbie. Wobec tych okoliczności decyzja pana komendanta jest trudna do zrozumienia, dlatego w trosce o dobro pana Starszego posterunkowego Konrada i innych funkcjonariuszy proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

(CK)

POWIAT

„Przecież nic się nie stało” - to słowa, które zbyt często padają po zatrzymaniu nietrzeźwych kierowców. Tym razem tragedii udało się zapobiec dzięki czujności policjanta będącego w czasie wolnym od służby. 49-letni mieszkaniec powiatu oławskiego miał w organizmie aż 2 promile alkoholu i zdecydował się wsiąść za kierownicę volkswagena

Do zdarzenia doszło 15 czerwca około godziny 12.00 w Osieku. Policjant z oławskiej patrolówki, będący w dniu wolnym od służby,

Kolejny NIETRZEŻWY kierowca zatrzymany

zwrócił uwagę na sposób jazdy kierującego Volkswagenem. Zachowanie kierowcy mogło wskazywać, że znajduje się on pod wpływem alkoholu.

Funkcjonariusz zatrzymał pojazd i uniemożliwił dalszą jazdę kierowcy, wyciągając kluczyki ze stacyjki. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu, a o całym zdarzeniu natychmiast powia-

domiony został dyżurnego oławskiej Policji.

Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że 49-letni mieszkaniec powiatu oławskiego miał w organizmie aż 2 promile alkoholu.

Ta sytuacja po raz kolejny pokazuje, że policjantem jest się nie tylko podczas pełnienia służby. Czujność, odpowiedzialność i gotowość do dzia-

łania w trosce o bezpieczeństwo innych to wartości, które funkcjonariuszom towarzyszą każdego dnia. Dzięki zdecydowanej reakcji funkcjonariusza udało się wyeliminować z ruchu drogowego kierowcę, który swoim zachowaniem mógł doprowadzić do tragedii.

Mężczyzna odpowie teraz za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Za to przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka grzywna oraz przepadek pojazdu lub jego równowartości - zgodnie z obowiązującymi przepisami.

(CK)

ODSZKODOWANIA



TEL. 731 97 97 97

BEZPŁATNA ANALIZA

KANCELARIA PRAWNA WOJCIECH PAWŁOWSKI
Oława, ul. 11 Listopada 23 a

KASACJA POJAZDÓW

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

STAL-FOX



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Sloneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A

49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com

www.slonecznajesienzycia.com





Przed odsłonięciem pamiątkowej tablicy młodzi druhowie odśpiewali hymn OSP „Rycerze Floriana”

MIŁOCICE

- Jubileusz 760-lecia Miłocic jest wyjątkową okazją do przypomnienia historii naszej miejscowości oraz uhonorowania osób, które przez lata swoją pracą, zaangażowaniem i społeczną aktywnością przyczyniały się do jej rozwoju - mówił 21 czerwca 2026 sołtys Miłocic Piotr Kopertowski

- To dzięki takim mieszkańcom Miłocice były i są miejscem, w którym pielęgnuje się tradycję, buduje wspólnotę i troszczy o dobro kolejnych pokoleń - mówił sołtys. - Pragniemy wyróżnić osoby, których działalność pozostawiła trwałe ślady w życiu naszej miejscowości. Wszystkim wyróżnionym składamy serdeczne podziękowania za lata pracy na rzecz Miłocic, za poświęcony czas, życzliwość oraz troskę o lokalną społeczność. Ich zaangażowanie

104-latka na OBCHODACH 760-lecia Miłocic

i przykład pozostałą ważną częścią historii naszej miejscowości oraz inspiracją dla przyszłych pokoleń mieszkańców.

Podczas obchodów 760-lecia osadnictwa w Miłocicach wyróżniono 19 wyjątkowych osób. Oto oni z uzasadnieniem od sołectwa Miłocic:

1. Eleonora Twardowska - jest najstarszą mieszkanką Miłocic i żywym świadkiem historii naszej miejscowości. Przez wiele lat aktywnie działała w Kole Gospodyń Wiejskich, angażując się w życie społeczne i kultywowanie lokalnych tradycji.

2. Bogumiła Szczyrba - rodowita mieszkanka Miłocic, od lat 80. pełniąc funkcję przewodniczącej Koła Gospodyń

Wiejskich. Przez lata działała także w Radzie Sołeckiej oraz angażowała się w życie parafii. Do dziś aktywnie uczestniczy w inicjatywach społecznych, będąc przykładem osoby oddanej swojej miejscowości i jej mieszkańcom.

3. Maria Wakan - wieloletnia działaczka Koła Gospodyń Wiejskich, która swoją pracą i zaangażowaniem wspierała wiele lokalnych inicjatyw. Zawsze chętna do pomocy, współtworzyła wydarzenia integrujące mieszkańców oraz promujące tradycje Miłocic.

4. Jan Patłowski - przez wiele lat aktywnie działał w Radzie Kościelnej. Szczególne zasługi położył podczas budowy kościoła w Miłocicach, angażując swój czas i pracę na

rzecz powstania świątyni, która do dziś służy mieszkańcom.

5. Bogdan Włodarczyk - osoba szczególnie zaangażowana w życie parafii. Dzięki jego talentowi i pracy w kościele powstały piękne boczne ołtarze, które zachwycają wiernych i stanowią ważny element wystroju świątyni.

6. Maciej Wiechowski - wieloletni członek Rady Kościelnej, znany z życzliwości i gotowości do niesienia pomocy. Zawsze można liczyć na jego wsparcie i serdeczność.

7. Kazimiera Majewska - wieloletnia członkini Koła Gospodyń Wiejskich. Znana jest z życzliwości, pracowitości



Emocji nie brakowało



Ks. proboszcz Piotr Śmigiełski też otrzymał „złoty bilet” do Miłocic - obok sołtys Piotr Kopertowski



Części oficjalnej towarzyszyła wystawa starych miłocickich zdjęć



Upominki najstarszej mieszkanki Miłocic Eleonore Twardowskiej wręcza burmistrz Jelcz-Laskowice Piotr Stajszczyk



Podziękowania były też dla organizatorów uroczystości



Odsłonięcia tablicy z okazji 80-lecia OSP w Miłocicach

i gotowości do pomocy. Swoją postawą wspierała działania podejmowane na rzecz mieszkańców Miłocic.

8. Barbara Kulik - nauczycielka, która przez lata przekazywała wiedzę i wartości kolejnym pokoleniom mieszkańców. Angażowała się również w działalność stowarzyszenia, wspierając inicjatywy służące rozwojowi i integracji lokalnej społeczności.

9. Józef Kaleta - przez wiele lat działał w Radzie Sołeckiej oraz pełnił funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzięki jego zaangażowaniu Koło Gospodyń Wiejskich zyskało trzy pomieszczenia w świetlicy wiejskiej, co znacząco przyczyniło się do rozwoju działalności społecznej i kulturalnej.

10. Elżbieta Stala-Wiechowska - znana wszystkim jako „Miłocicka Doktor Queen”. Emerytowana pielęgniarka, do której mieszkańcy od lat zwracają się po radę, wsparcie i dobre słowo. Jest również „dyrygentką” zespołu Miłogranie, dbając o to, by muzyka i śpiew nieustannie rozbrzmiewały w Miłocicach.

11. Tadeusz Dzwonek - były radny gminny, który aktywnie wspierał rozwój sołectwa i inicjatywy służące mieszkańcom. Zaangażowany również w działalność kościelną i społeczną, zawsze kierował się dobrem lokalnej wspólnoty.

12. Andrzej Nagły - były członek Rady Sołeckiej, społecznik i działacz lokalny. Znany z tego, że zawsze można liczyć na jego pomoc i zaangażowanie.

13. Wiktor Musiał - były sołtys oraz radny gminny, rodowity mieszkaniec Miłocic. Doskonale zna historię miejscowości i przez wiele lat aktywnie uczestniczył w jej rozwoju. Jego wiedza i doświadczenie stanowią cenne źródło informacji o przeszłości naszej wsi.

14. Elżbieta Dzwonek - przez wiele lat angażowała się w działalność Koła Gospodyń Wiejskich, Rady Sołeckiej oraz Rady Kościelnej. Jej aktywność społeczna i gotowość do działania przyczyniały się do integracji mieszkańców oraz rozwoju lokalnych inicjatyw.

15. Maria Nagła - działała w Radzie Sołeckiej, Kole Gospodyń Wiejskich oraz Radzie Kościelnej. Dzięki swojej energii i zaangażowaniu wspierała wiele wydarzeń i przedsięwzięć realizowanych na rzecz społeczności Miłocic.

16. Wioletta Wójcik-Wilk - dawną członkini Rady Sołeckiej oraz aktywną działaczką społeczną. Dzięki jej zaangażowaniu mieszkańcy Miłocic mogli korzystać z ośrodka zdrowia.

17. Danuta Jarosławska - wieloletnia członkini Koła Gospodyń Wiejskich oraz Rady Sołeckiej. Aktywnie uczestniczyła w organizacji wydarzeń społecznych i kulturalnych, wspierając integrację mieszkańców oraz pielęgnowanie lokalnych tradycji.

18. Antoni Musiał - zaangażowany członek Rady Sołeckiej i Rady Kościelnej. Jego działalność społeczna przez lata służyła mieszkańcom Miłocic. Warto również wspomnieć, że to właśnie jego piekarki nadają wyjątkowy smak słynnym miłocickim krokietom, które stały się kulinarną wizytówką miejscowości.

19. Krystyna Borzęcka - była sołtys Miłocic, która przez lata pracowała na rzecz rozwoju miejscowości. Angażowała się również w działalność biblioteki, promując czytelnictwo i wspierając inicjatywy kulturalne skierowane do mieszkańców w każdym wieku.

Podczas uroczystości odsłonięto dwie tablice upamiętniające 760-lecie osadnictwa w Miłocicach oraz 80-lecie miejscowej OSP.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI

To ogromne wyróżnienie. O tym miejscu się mówi!

ZWiK
ZAKŁAD WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W OŁAWIE

Co się stanie, jeśli sztuka „zapuka” do biura ZWiK? Będą o tym mówić architekci i projektanci wnętrz w całej Polsce, a załatwianie urzędowych spraw przestanie kojarzyć się z nudnym obowiązkiem. Współpraca ZWiK-u z artystami z ASP okazała się strzałem w dziesiątkę.

Oławskie Biuro Obsługi Klienta jest pokazywane na ogólnopolskich konferencjach jako przykład innowacyjności w architekturze wnętrz

Biuro przeniesiono z końca miasta do centrum. Ze starego budynku, pamiętającego czasy PRL do nowoczesnej galerii handlowej. Cel był jasny - jak najbliżej ludzi. Sprawić, żeby do biura ZWiK klienci przechodzili z przyjemnością. Sama zmiana lokalizacji to jednak za mało, konieczne było coś jeszcze.

- Z Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu współpracujemy od lat - mówi Krzysztof Sarnecki, dyrektor ds. handlowych ZWiK. - Wykonaliśmy wiele projektów rewitalizujących nasze obiekty, m.in. strefę relaksu przy ul. Sportowej, stację podwyższania ciśnienia przy ul. Zacisznej, skwer Adama Wójcika, ostatnio skwer Praw Kobiet.

Koordynator projektu Liliana Galle, asystentka prezesa ZWiK dodaje - organizujemy konkursy wśród studentów

ASP, którzy proponują nam różne koncepcje. Nagradzamy trzy najciekawsze, spośród których jedną wybieramy do realizacji. Współpraca zawsze jest na wysokim poziomie, dlatego bardzo zależało nam, aby projekt biura również wykonali specjaliści z wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Projekt BOK ZWiK jest autorską pracą profesor Agaty Danielak-Kujdy, która odpowiada za każdy detal, funkcjonalną i ciepłą aranżację przestrzeni. Doktor Patrycja Mastej uzupełniła ją o strefę dla dzieci oraz wielkoformatowe grafiki, obok których nie można przejść obojętnie.

Efektem jest zachwycona Elżbieta Jeżewska, właścicielka Galerii Oławskiej, w której mieści się BOK ZWiK: - Jak tylko zobaczyłam ten niezwykle projekt, stwierdziłam „pasujemy do siebie!”, ponieważ nasza galeria też jest wyjątkowa - mówi. - To

biuro to ewenement! Dzięki takim pomysłom zmienia się postrzeganie administracji, załatwiania spraw urzędowych. Na poprzednie miejsce nikt nie zwracał uwagi, teraz wszyscy. Przemiana jest cudowna. Od początku byłam pod wrażeniem i dalej jestem. Współpracuję z najlepszymi, dlatego podwójnie cieszę się z sukcesu ZWiK. To jest przepiękne miejsce. Sztuka weszła do biura.

Kiedy profesor Agata Danielak-Kujda myślała nad koncepcją BOK ZWiK, realizowała projekt wystawy o architekturze, wnętrzach lat 60. we Wrocławiu. To mocno ją zainspirowało. Zafascynowana lekkością w formie, wykorzystwała to w wizji oławskiego biura, łącząc przeszłość z nowoczesnością. - To, co obecnie można zaobserwować we wnętrzach i architekturze bywa smutne, za dużo jest minimalizmu, którym wszy-



scy się zachłysłeni - wyjaśnia. - Oczywiście nie jestem za tym, aby wszystko przyozdabiać, ale trzeba dodać wyrazu. Długo zastanawiałam się, jak wzbogacić mój projekt, stwierdziłam, że ważny będzie obraz. Wiedziałam, że prace Patrycji Mastej fantastycznie tutaj zagrają.

Kluczowym hasłem do stworzenia grafiki, która ozdabia poczekalnię biura był surrealizm. Malarską wizję ocieplenia pomieszczenia Patrycja Mastej zrealizowała, tworząc opowieść o wodzie. Mamy więc sporo koloru niebieskiego, przełamane żółcieniem. - Sięgnęłam po motywy pustyni, gdzie występuje napięcie pomiędzy wodą a jej brakiem - mówi artystka. - Na mojej grafice oglądamy dość romantyczną scenerię, ale gdzieś w podświadomości ta praca nawiązuje do refleksji nad zasobami wody na planecie, szanowania jej jako żywiołu, znaczenia w naszym życiu. Warto zwrócić uwagę

na góry, które są zakończone żółtymi akcentami, podobnie jak lampki, stojące w biurze.

W tym miejscu wszystko ze sobą współgra. Autorki zadbały, aby pewne symbole i formy miały charakter syntetyczny. Sufit w kształcie fal, to nie tylko nawiązanie do wody, ma również funkcję wygłuszającą pomieszczenie. Zadaniem Patrycji było rozwinięcie kształtów i form w rozbudowaną i pobudzającą wyobraźnię, baśniową opowieść. Klienci, nie trafiają do zwykłej, funkcjonalnej przestrzeni. Są otoczeni metaforą wody.

Krzysztof Sarnecki cieszy się, że BOK ZWiK jest pokazywane w Polsce jako przykład nowego wzornictwa, i ucieczki od typowo biurowych rozwiązań. Dodaje, że na ten temat wydana została publikacja dla architektów i projektantów wnętrz. Zwraca uwagę na coś jeszcze:

- Jesteśmy w sercu miasta, miejscu reprezentatywnym, bardzo charakterystycznym

dla Oławian, którzy pośród codziennych obowiązków, zakupów, mogą wstąpić do nas. Wydłużyliśmy czas obsługi o 30 procent. Jesteśmy w nowym biurze dostępni od godz. 10.00 do 20.00 od poniedziałku do soboty. Dla nas jest to zupełnie nowa jakość obsługi klienta. Możemy być postrzegani jako firma bardziej transparentna i to dosłownie. Przeszklenie pomieszczenia pozwala innym widzieć, jak wygląda nasza praca. Grafiki uruchamiają wyobraźnię podczas oczekiwania na przyjęcie w naszym biurze.

Patrycja Mastej podkreśla, że współpraca ZWiK-u z artystami jest doskonałym przykładem, jak można zbudować pomost między sztuką a przestrzenią publiczną: - Potrzeba obcowania z obrazem, opowieścią, przekazem pogłębiącym istniejące w każdym z nas! Nie wierzysz? Przyjdź na II piętro Galerii Oławskiej. Zapraszamy.

(TEKST SPONSOROWANY)



Elżbieta Jeżewska i Krzysztof Sarnecki czytają publikację, która przedstawia oławskie biuro, jako przykład nowoczesnego wzornictwa



BOK ZWiK mieści się na II piętrze Galerii Oławskiej



Prof. Agata Danielak-Kujda, Liliana Galle i dr Patrycja Mastej. Dzięki tej współpracy udało się stworzyć wyjątkową przestrzeń

Wstępniak, czyli...



...czasem lepiej nie wiedzieć

I nie dotyczy to jedynie ojców, z których 10% nieświadomie wychowuje nieswoje dzieci. Dotyczy to także choćby tak nietypowej sytuacji, jak wsad do tuby. A dokładnie mówiąc metalowej tuby na dokumenty czy zdjęcia, zwanej kapsułą czasu. Najczęściej zamurujemy się ją w ścianie - jest taka na przykład w ścianie oławskiego ratusza, z podpisami ponad 2000 naszych czytelników, którzy w 1999 roku zechcieli przekazać potomnym z kolejnego tysiąclecia jakieś wieści. Albo zakopuje w szczególnych miejscach - jest takie na przykład pod figurą św. Nepomucena w Rynku. W jednej i drugiej tubie jest nasza gazeta - aktualna w dniu „pochówku” - ponieważ jednak sytuacja była w obu przypadkach bardzo dynamiczna, nikt się wcześniej do tego specjalnie nie przygotowywał. Była gazeta, była tuba, do której ją wsadziło i... poszło w ziemię lub ścianę.

Tym razem jest inaczej, bo Maria Domaradzka, dyrektorka Żubrówki zwanej od jakiegoś czasu dla niepoznaki CKZiU (skrót nie do zapamiętania, a tym bardziej nie do rozwinięcia dla normalnego człowieka), uprzedziła, że za tydzień chce mieć naszą gazetę do urodzinowej tuby, szkoła obchodzi w tym roku 80-lecie. Do tuby? Urodzinowej? I weź tu coś napisz ze świadomością, że może to potem przeczyta twój późny wnuk i będzie się wstydził dziadka, pradiadka czy prapra... Tym bardziej, że nie mogę niczego o Żubrówce napisać obiektywnie, bo mój ojciec przez lata był tam nauczycielem, a nawet przez chwilę dyrektorem, więc szkoła ma dla mnie zupełnie inne znaczenie niż dla jej absolwentów. Ma zapach sali gimnastycznej, wtedy najnowszej w mieście, do której w niedzielę tata często mnie zabierał, żeby pograć w piłkę i powściągać się na linie

(wciąż tam wisi, ta sama?). Ma ciężar odlewu głowy Tadeusza Kościuszki, który wtedy właśnie pojawił się w naszym domu, bo jakoś w tamtych latach szkoła otrzymała imię naszego bohatera spod Racławic i sztandar z jego wizerunkiem. Ma pamięciową szufladkę w mojej głowie z nazwiskami osób, które wtedy kojarzyłam ze szkołą - Zawer, Tracz, Dądzia, Luch, Hadryś...

To wszystko jednak już zamierzchła historia. Wstyd przyznać, że kamień węgielny pod obecny gmach szkoły wmurowywano wtedy, gdy mnie jeszcze na świecie nie było - ciekawe, czy wraz z nim zamurowane wtedy też jakąś pamiątkową tubę - kapsułę czasu? Przy okazji popytam, dopóki jeszcze Domaradzka jest dyrektorem, choć ona też czasu powstania szkoły nie może pamiętać. To już pokolenie nauczycieli świadomie zrywające z nieco pogardliwym określeniem Żubrówka. Co ciekawe, sama Domaradzka staje się powoli historią szkoły, bo to przecież najdłużej szefujący jej dyrektor (20 lat!), a do tego pierwsza kobieta na tym stanowisku! Nie miała lekko, bo to szkoła początkowo rolnicza, kojarząca się raczej z twardą męską ręką i takimi zawodami jak obróbka skrawaniem czy mechanik samochodowy. Dała radę. Wytrzymała, przetrzymała, a na dodatek zmieniła wizerunek szkoły na bardziej nowoczesny, wszechstronny, a już nowe warsztaty to... coś pięknego! Zwłaszcza dla tych, którzy - jak ja - pamiętają te stare przy ulicy Lumumby (ktoś jeszcze pamięta, kto to był?).

Przy okazji warto młodszym i kolejnym pokoleniom przypomnieć, skąd wzięła się ta piękna i charakterystyczna nazwa Żubrówka - wcale nie od alkoholu. Otóż, jak kiedyś tłumaczył sam wieloletni dyrektor Tadeusz Zawer,

w latach 50. ubiegłego wieku przy zakładach naprawy taboru kolejowego (ZNTK) istniała zasadnicza szkoła zawodowa, której uczniowie mieszkali w internacie przy obecnej ulicy 11 listopada. Młodzież z samego rana szła na Chrobrego na śniadanie, bo tam była stołówka. Po drodze spotykali się z rówieśnikami z innych szkół i dochodziło między nimi do sporów, a nawet bójek. Do przyszłej Żubrówki, która była wtedy szkołą rolniczą, a takich było niewiele w kraju, przyjeżdżali ludzie z całej Polski, często z terenów białostockiego, kieleckiego czy z okolic Puszczy Białowieskiej. A skoro puszcza, to i żubry. Stąd już tylko kroczył do określenia całej szkoły mianem Żubrowka, co nie miało - jak się domyślacie - wyłącznie pozytywnego odniesienia. Dzisiaj jednak, po 80 latach, gdy nazwa pokryła się szlachetną patyną i niesie w sobie mocny ładunek historyczny, brzmi zaskakująco dobrze. Dziś - gdybym chodził do tej szkoły - mówiłbym z dumą, że jestem z Żubrówki! Bo przecież nie z Cekaziu...

PS

Jak wiadomo na urodziny nie zaprasza się byle kogo, bo trzeba wyglądać, co udowodnił niedawno mój ulubiony złotousty Donald Trump, ściągając do Białego Domu na urodzinowe mordobicie żołnierzy jedynie z odpowiednim WHtR. Nie, to nie nazwa choroby. To waist-to-height ratio, czyli wskaźnik talia-wzrost. Sprawdziłem. Gdy wciąż gnię brzuch, mam poniżej 0,55, choć do Marines bym się nie załapał (miałbym mieć mniej niż 0,52). Zatem... wciążam brzuch i lecę z gazetą na urodziny. Życzenia na miejscu.

JERZY KAMIŃSKI

CZERWONE KARTKI



Czy ktoś potrafi nam logicznie wytłumaczyć, dlaczego kierowca tego auta, mając do dyspozycji wolne miejsca obok na parkingu, wybiera akurat ten skrawek zieleni?



- Czy ktoś w Oławie usuwa elektrozm? - pyta mieszkanka, która zrobiła to zdjęcie na chodniku przy ul. Parkowej w Oławie. - Taki oto parking przy parku...



Czytelnik z Drzemlikowic proponuje CZERWONĄ KARTKĘ za takie usytuowanie hydrantu: - Kto tak blisko drogi umieszcza hydrant! Tak się nie robi...

„Tępa dzida” u Piotra Regieca

OŁAWA

Radny Piotr Regiec głośno chwalił swojego kolegę partyjnego Józefa Urbańczyka (PiS), gdy ten szybko przeprosił mieszkankę po tym, jak obraził ją na sesji Rady Miejskiej. Czy teraz sam przeprosi?

Piotr Regiec mówił na sesji, że Józef Urbańczyk jest do tej pory jedynym radnym, który potrafił powiedzieć przepaszam po tym, jak „według jakiejś części opinii” obraził panią. Zdaniem Regieca nikt inny do tej pory tego nie zrobił, a radnych, którzy obrażają na sesji innych, jest w radzie co najmniej kilku.

- Szkoda, że nie potrafia się tej kultury od pana Józefa uczyć - podsumował Regiec.

W nawiązaniu do tego wystąpienia napisał do nas Czytelnik: - Przez przypadek

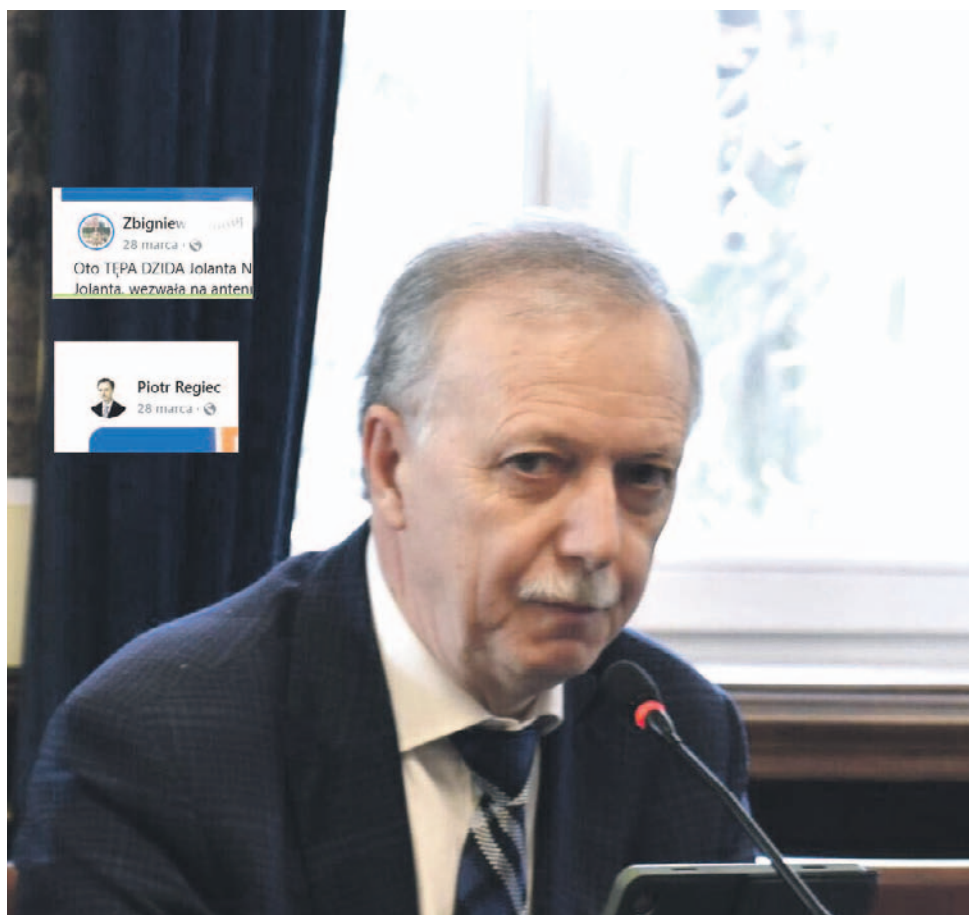
trafiłem na ogólnodostępny profil radnego Piotra Regieca na portalu Facebook. Oprócz udostępniania typowej dla przedstawiciela partii PiS propagandy i powielenia manipulacji innych członków partii, natrafiłem jednak na skandaliczny wpis. Otóż Piotr Regiec udostępnił wpis innego użytkownika, w którym jedna z posełek RP została nazwana „TĘPA DZIDA”. W kontekście jego reakcji na ostatniej sesji, gdy jego kolega Józef Urbańczyk obraził obecną na sesji mieszkankę, jak to niemalże mienił się ostatnim sprawiedliwym, niewątpliwie świadczy o zakłamaniu i hipokryzji tego człowieka. To także brak jakichkolwiek standardów, bo o ile można nie zgadzać się z przedstawicielem innej partii, to nazywanie kobiety „TĘPA DZIDA” przez radnego to już jednak przekroczenie pewnych norm.

Sprawdziłszy, faktycznie na prywatnym profilu Piotra

Regieca, ale dostępny publicznie, jest udostępniony przez niego wpis ze słowami „tępa dzida” pod adresem posłanki z innej partii. Spytałmy się go więc, czy chce to skomentować?

- Poważnie? - odpowiada radny esemesem, bo jest na urlopie. - Ja nie widzę związku pomiędzy tym, że pochwaliłem radnego Urbańczyka za przeprosiny, a udostępnieniem postu, w którym ktoś piętnuje głupią wypowiedź, być może słowami, których ja bym nie użył. Niestety, nie mam teraz dostępu do Facebooka, nie mogę więc odnieść się do konkretnego posta. Jestem z pokolenia, które zakładało odpowiedzialność za własne (!) słowa, a nie cudze. Niemniej jednak, o ile osoba obrażona zechce, oczywiście usunę post i za udostępnienie go przeproszę. Nie mam z tym problemów...

(CK)



Odznaczenia za długie lata



Druhowie - Dawid Biernacki i Łukasz Siennicki otrzymali odznaczenia „Za zasługę lat”

SŁUŻBY W OSP

POWIAT

Nagrody

Druhowie Dawid Biernacki i Łukasz Siennicki otrzymali odznaczenia „Za zasługę lat”

Obaj panowie są czynnymi strażakami Ochotniczej Straży Pożarnej w Goszczynie. Obaj zaczęli służbę w wieku niewiele ponad 20 lat i pozostają jej wierni do dziś.

Dawid Biernacki służy w OSP od 25 lat i od dawna pełni funkcję prezesa OSP w Goszczynie. Łukasz Siennicki jest druhem w tej samej jednostce od lat 20.

W nagrodę za długoletnią służbę Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego związku OSP w Domaniowie przyznało obu druhom odznaczenia „Za zasługę lat”. Uroczyste wręczenie im je 21 czerwca podczas zakończenia zawodów



międzygminnych sportowo-pożarniczych, które odbywały się w Domaniowie.

Dekoracji dokonali prezes gminnego Oddziału Związku

ku OSP RP Dariusz Mikoda oraz komendant gminny ZOG ZOSP RP w Domaniowie Jarosław Domański.

(WK)

Jego STAN szybko się pogarszał

Widok licznych śladów krwi na klatce schodowej jednego z budynków w Jelczu-Laskowicach wzbudził niepokój policjantów.

20 czerwca podczas wykonywania obowiązków służbowych na terenie Jelcza-Laskowic, policjanci podjęli działania ratunkowe wobec 43-letniego mężczyzny, który wymagał pilnej pomocy medycznej.

Funkcjonariusze, sprawdzając klatkę schodową jednego z budynków w Jelczu-Laskowicach, zauważyli liczne ślady krwi prowadzące do wspólnej łazienki znajdującej się na pierwszym piętrze. Na miejscu zastali mężczyznę z obficie krwawiącą raną dłoni. Jak ustalili, do urazu doszło w wyniku pęknięcia naczynia, które trzymał w ręku.

43-latek oświadczył, że od dłuższego czasu samodzielnie próbował opatrzyć ranę, jednak bezskutecznie. Dodatkowo nie miał telefonu komórkowego, przez co nie mógł wezwać pomocy. Policjanci natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy i podjęli działania mające na celu zatamowanie krwotoku. W tej sytuacji liczyła się każda minuta, a dzięki szybkiej i profesjonalnej reakcji policjantów nie doszło do tragedii. Po chwili mężczyzna zaczął uskarżać się na zawroty głowy i osłabienie, a następnie kilkakrotnie tracił przytomność. Funkcjonariusze natychmiast wezwali na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego. Do czasu przyjazdu ratowników monitorowali jego stan, udzielali niezbędnej pomocy oraz dbali o jego bezpieczeństwo.

Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie udzielono mu specjalistycznej pomocy medycznej i zaopatrzone rany.

(CK)

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?

Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?

Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwo wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



fol. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?

Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?

Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich. Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytworzonych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny

lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszyć się to wsparcie?

Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?

O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:

◆ na portalu www.gov.pl/web/arimr



◆ pod numerem 800-38-00-84
◆ w placówkach ARiMR



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy*Firma Jasnikowski®***Największy dom pogrzebowy na ziemi Oławskiej****Tradycja, Szacunek, Profesjonalizm
- Twój Spokój w Trudnych Chwilach.****Oława, Zwierzyniecka 5****Oława, Rynek 24****Jelcz-Laskowice, Witosza 18a****telefon 601 916 666****www.jasnikowski.com.pl**

REKLAMA

Zmarła Kazimiera Rudnicka

Kazimiera Rudnicka

**22 czerwca 2026 roku zmarła
znana oławska artystka
Kazimiera Rudnicka**

Kazimiera Rudnicka to oławska artystka, która przez 3 dziesięciolecie przepracowała w Ośrodku Kultury, gdzie zajmowała się edukacją plastyczną dzieci, młodzieży i dorosłych, a także twórczością artystyczną w dziedzinie malarstwa, rysunku, grafiki użytkowej oraz wystawianictwem. Prowadziła Galerię Sztuki Współczesnej, organizowała Międzynarodowe Plenery Malarskie w Oławie, współpracowała z artystami z Polski i Europy. Brała udział w szeregu wystaw indywidualnych i zbiorowych, a jej prace znajdują się w wielu galeriach, muzeach i w domach mieszkańców Oławy. Zawsze wyjątkowo wrażliwa i zawsze lubiąca pomagać. Nie potrafiła odmówić nikomu w potrzebie. „Szukałem Was” - to tytuł obrazu autorstwa Kazimieiry Rudnickiej, który można podziwiać z prawej strony prezbiterium kościoła pw.

Miłosierdzia Bożego w Oławie. Obraz przedstawia Ojca Świętego Jana Pawła II jako pielgrzyma, na tle Wadowic, gór i Watykanu. Jest wyrazem wdzięczności za wielki pontyfikat i beatyfikację. Po drugiej stronie ołtarza znalazł miejsce obraz z wizerunkiem św. Faustyny, z wyciągniętą dłonią w kierunku centralnego obrazu „Jezu Ufam Tobie” - też autorstwa pani Kazimieiry.

W ostatnich latach życia pomagali jej różni ludzie, m.in. weterynarz Angelika Kaczmarek-Oliwa, oławska mecenas Agnieszka Kołodziej, a także Zdzisław Wierzbicki.

*

Będzie pochowana w czwartek 25 czerwca na cmentarzu w Hajdukach Nyskich (powiat nyski), gdzie w ostatnich latach znalazła opiekę. Pogrzeb o godz. 13.00.

*

- Żegnam Cię Kaziu, koleżanko z pracy w Kulturze od lat 70 ubiegłego wieku - napisała na naszym portalu znana oławska artystka, malarka Bożena Potoczny. - Sporo robiłyśmy wspólnie, głównie w teatrze, który wtedy prowadziłam, choćby Szopka Noworoczna 1980, zdarzało nam się być jurorkami dozynek, malowałaś piękne obrazy na jedwabiu, niektóre długo wisiały w Klubie Skrzydlatych, miałaś swoje wystawy pastelii, byłaś cudowną, bogatą osobowością...

- Bardzo smutna wiadomość, pani Kaziu, maluje już Pani niebiańskie pejzaże - skomentowała smutną wiadomość Anna Ślipko, szefowa Centrum Sztuki w Oławie.

ODESZLI**OŁAWA**

✠ 9 VI	- Marzena Kujawa	- ur. 1989
✠ 14 VI	- Jerzy Prokop	- ur. 1949
✠ 17 VI	- Adam Kupczak	- ur. 1953
✠ 18 VI	- Cecylia Rusińska	- ur. 1934
✠ 19 VI	- Irena Woźniak	- ur. 1936
✠ 21 VI	- Tadeusz Kozaczka	- ur. 1954
✠ 22 VI	- Janina Ptak	- ur. 1928

Oława, Rynek 16**Szacunek, wsparcie,
wybór - nowy dom
pogrzebowy w Oławie.****TEL.: 500 302 555****ARCHON.WROC.PL****ARCHON®**
DOM POGRZEBOWY

REKLAMA

NOWA SIEDZIBA**GODNIE SOLIDNIE TANIO****USŁUGI POGRZEBOWE****HENRYK FIGIEL****Teraz możesz wybrać****Oława, ul. Kutrowskiego 6****Tel. 71 303 27 21****Tel. całodobowy 605 964 664**Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

REKLAMA

XXXVII GMINNY TURNIEJ SOŁECKI

27.06.2026

BOISKO SPORTOWE W
NIWNIKU

14:00 - 17:00 RYWALIZACJA
DRUŻYN SOŁECKICH

17:30 WRĘCZENIE NAGRÓD

19:00 ZABAWA TANECZNA

III EDYCJA POCIĄGU MARZEŃ

ZBIÓRKA NOWYCH
ZABAWEK DLA DZIECI
Z WROCŁAWSKIEGO
HOSPICJUM

POKAZ SPRZĘTU
STRAŻACKIEGO

KAWIARENKA
(słodkości, napoje, przekąski)

GRILL

GMINNY DZIEŃ DZIECKA

ZAMKI DMUCHANE

WARSZTATY
MALOWANIE BUZI

KOLORY HOLI
PIANA PARTY



GMINA
OŁAWA



OCHOTNICZA STRAŻ
POŻARNA W OSIEKU

Noc Świętojańska nad stawem

Miejsko-Gminne Centrum
Kultury oraz „Morsy z Jelcza”
zapraszają na wspólne święto-
wanie Nocy Świętojańskiej

W zapowiedzi czytamy:
- Jest w tej nocy coś niezwykłego... Oniryczna, enigmatyczna atmosfera, duch przodków i słowiańskich tradycji unoszący się w powietrzu. Przed nami wyjątkowy czas pełen magii Nocy Świętojańskiej - ale nie zabraknie także dobrej zabawy, tańców w kręgu, konkursów, troski o zdrowie i pięknych chwil spędzonych razem, w naszej wspólnocie. Finałem wydarzenia będzie widowisko teatralne „Kwiat paproci” z gawędą sobótkową i legendą o Janie, co szukał kwiatu paproci i znalazł skarb, ale... Twórcze z nami ten niepowtarzalny klimat i ubierzcie się na BIAŁO. Będziemy wdzięczni za przyniesienie kwiatów, ziół i traw na wianki. Czekamy na Was!

Nie zabraknie dobrej zabawy, tańców w kręgu, konkursów i troski o zdrowie, bo pojawi się „Cytobus”. To będzie wieczór pięknych chwil spędzonych razem przy ognisku.

Program: 17:00 - bezpłatne badania w cytobusie (Muzyczna Plaża)

18:00 - folkowa potańcówka, wicie wianków, konkurs na najpiękniejszy wianek (Muzyczna Plaża)

22:00 - widowisko teatralne „Kwiat paproci” LaTeatr, reż. Dariusz Lech (strefa chillout, na skraju lasu).

(KT)



Wakacje z MGCK

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Jak co roku Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało dla najmłodszych ciekawą ofertę zajęć letnich

Pierwsza z nich to zajęcia taneczne z prawdziwymi mistrzami Polski. Lekcje z Julią Wojteczek i Marcelem Mijalskim to propozycja dla wszystkich dzieci - zarówno tych, które lubią tańczyć, jak i tych, które po prostu chcą się poruszać i spędzić czas w przyjaznej atmosferze. To tygodniowa przygoda pełna różnorodnych aktywności, które angażują, integrują i dodają energii. Każdy dzień to mieszanka zabaw ruchowych, prostych układów tanecznych, ćwiczeń rytmicznych i gier zespołowych.

Druga z propozycji zajęć wakacyjnych to zaproszenia do świata sztuki. Na uczestników czekają spotkania autorskie, warsztaty muzyczne, warsztaty plastyczne i wiele ciekawych wydarzeń rozrywkowo-artystycznych. Szczegóły i zapisy na stronie mgck-jl.pl

(KT)

WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI

W programie:

spotkanie autorskie z Joanną Krzyżanek ze Starego Knedelkowa - pełne literatury, humoru, kreatywności i dobrej zabawy

warsztaty plastyczne inspirowane opowieściami, tańcami i tradycją ludową m.in. autorskie koszulki malowane farbami do tkanin, wyjątkowe notesy z własnoręcznie wykonanymi okładkami i ozdobionymi okładkami, pisanie gęsim piórem,

warsztaty muzyczne oraz zabawa przy muzyce na żywo, niecodzienne instrumenty,

warsztaty taneczne, proste korowody i dawne tańce, zajęcia animacyjne - dawne gry i zabawy podwórkowe, zabawy zręcznościowe i drużynowe.

KOSZT - 250 zł od osoby

Zapisy i informacja

w Centrum Kultury

tel. 798-960-230

www.mgck-jl.pl



OGŁOSZENIE O II USTNYCH PRZETARGACH NIEOGRANICZONYCH

Wójt Gminy Oława ogłasza II ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż nieru-chomości gruntowych niezabudowanych położonych w obrębie Oleśnica Mała, stanowiących własność Gminy Oława.

Przedmiotem sprzedaży są działki:

- nr 135/9 o pow. 0,1004 ha – cena wywoławcza 135 730,00 zł netto, wadium 6 787,00 zł,
- nr 135/10 o pow. 0,0929 ha – cena wywoławcza 112 700,00 zł netto, wadium 5 635,00 zł,
- nr 135/19 o pow. 0,0903 ha – cena wywoławcza 109 550,00 zł netto, wadium 5 478,00 zł.

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetargi odbędą się w dniu 29 lipca 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Oława.

Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wniesienie wadium do dnia 24 lipca 2026 r.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości, warunków przetargów oraz numeru rachunku bankowego dostępne są w Urzędzie Gminy Oława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl



Wszystkim nauczycielom oraz pracownikom oświaty
dziękujemy za zaangażowanie i wysiłek
włożony w kształcenie młodego pokolenia.
Uczniom gratulujemy wyników w nauce.
Rodzicom dziękujemy za
współpracę i aktywny udział w życiu placówek.
Życzymy radosnych wakacji, pełnych pięknych przygód.
Wracajcie zdrowi, wypoczęci i pełni energii.

ZASTĘPCA BURMISTRZA OLAWY
MAŁGORZATA PASIERBOWICZ

BURMISTRZ OLAWY
TOMASZ FRISCHMANN



Dziękujemy!

To było piękne święto miasta. Dziękujemy, że tak licznie uczestniczyliście
w Dniach Olawy Dniach Koguta! Do zobaczenia za rok!

Gmina Miasto Olawa z dofinansowaniem w ramach programu „Poznaj Dolny Śląsk”

Gmina Miasto Olawa otrzyma dofinansowanie w wysokości **30 100 zł** w formie dotacji celowej na realizację wycieczek szkolnych w ramach programu „Poznaj Dolny Śląsk”.

Program ma na celu uatrakcyjnienie procesu edukacyjnego dzieci i młodzieży poprzez umożliwienie im poznawania naszego regionu - jego bogatej historii, zabytków kultury, tradycji oraz wyjątkowych walorów przyrodniczych.

Planowane wycieczki będą organizowane do miejsc i punktów edukacyjnych oraz atrakcji

turystycznych, zlokalizowanych wyłącznie na obszarze województwa dolnośląskiego, na terenach powiatów, które w roku 2024 ucierpiały na skutek powodzi.

Dzięki wsparciu każda ze szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Olawa otrzyma po **4 300 zł** na dofinansowanie takich wycieczek.

Zadanie jest dofinansowane ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego. Na zdjęciu Bardo.



WYCIĄGI Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza:

I. Przetargi o klucze na najem lokali użytkowych, które zostaną przeprowadzone 01.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, sala rycerska, II piętro

- 1/ lokal użytkowy przy ul. Rynek 13/1au o pow. 238,54 m² godz: 9:00 wadium 10 000,00 zł
- 2/ lokal użytkowy przy Rynek 13/2u o pow. 364,97 m² w tym 157,34 m² powierzchnia lokalu użytkowego na parterze oraz 207,63 m² pomieszczeń magazynowych mieszczących się w piwnicy (wejście do lokalu od strony ul. Kopernika) godz: 10:00 wadium 17 500,00 zł
- 3/ lokal użytkowy przy ul. Chrobrego 16/2u o pow. 19,00m² godz: 11:00 wadium 1 000,00 zł

II. Przetargi o klucze na najem garażu oraz komórki które zostaną przeprowadzone 02.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, sala rycerska, II piętro

- 1/ garaż przy ul. Browarnianej 3/2g o pow. 19,22 m² (godz 09:00) wadium: 800,00 zł
- 2/ komórka przy ul. Żołnierza Polskiego 12/1k o pow. 10,27 m² (godz 10:00) wadium: 400,00zł.

Osoby lub podmioty przystępujące do przetargu zobowiązane są do zapoznania się z regulaminem przetargu na wybrany lokal użytkowy, garaż czy komórkę oraz wpłaty wadium w/w wysokości na rachunek Urzędu Miejskiego w Olawie, Bank Spółdzielczy w Olawie nr 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030, najpóźniej do 26.06.2026r.

Przetargi zostaną przeprowadzone zgodnie z regulaminami i będą polegały na wylicytowaniu najwyższej, bezzwrotnej wpłaty do budżetu miasta, w zamian za prawo do najmu.

Miesięczną stawkę czynszu za najem 1 m² powierzchni ww. lokali gminnych ustala się w oparciu o zarządzenie nr 76/0050/2023 Burmistrza Miasta z dnia 30.05.2023 r. w sprawie ustalania miesięcznych stawek czynszu za korzystanie z lokali użytkowych, garaży, innych pomieszczeń niemieszkalnych oraz powierzchni pod reklamy należących do zasobu gminy miejskiej Olawa.

Warunkiem podpisania umowy najmu jest wpłata kaucji zabezpieczającej w wysokości 3 krotnego czynszu ustalonego dla danego garażu, lokalu użytkowego lub komórki.

W sprawie ewentualnych wyjaśnień i dodatkowych informacji dotyczących regulaminów i sposobu przeprowadzenia przetargów należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Lokalowej, Urzędu Miejskiego w Olawie, pokój 4 (parter), tel. 71 303 55 56.

Natomiast w sprawie:

- oglądania garaży, lokali użytkowych, komórki;
- zapoznania się z ich stanem technicznym w pokoju 1a (parter), tel. 71 303 55 58 lub 59, do 26.06.2026r., w godzinach od 7:30 do 15:00.

BURMISTRZ MIASTA OLAWA
TOMASZ FRISCHMANN

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olawie
poszukuje pracowników na stanowisko:
- PRACOWNIK SOCJALNY -
oferta pracy ważna
do 31.08.2026 r.

więcej informacji na stronach: bip.mops.olawa.ig.pl; bip.um.olawa.pl;
oraz pod nr tel. 503-983-897

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

45 dzieci skorzystało z nauki pływania



19 czerwca 2026 r. uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 zakończyli udział w projekcie „ABC RUCHU - pływam i ćwiczę”, realizowanym przez Gminę Jelcz-Laskowice we współpracy z Dolnośląską Federacją Sportu

Program skierowany był do uczniów klas I–III szkół podstawowych i obejmował bezpłatne pozalekcyjne zajęcia nauki pływania. W projekcie uczestniczyło 45 dzieci, podzielonych na trzy 15-osobowe grupy. W okresie od 8 kwietnia do 19 czerwca 2026 r. w Pływalni Miejskiej zrealizowano łącznie 10 zajęć dla każdej grupy.

Pod okiem wykwalifikowanych instruktorów dzieci przełamywały strach przed wodą, uczyły się podstawowych technik pływackich i ćwiczyły wytrzymałość. Dzięki programowi otrzymały solidne podstawy do dalszego rozwoju umiejętności pływania.

(UM)

Witamy Tymona i Zosię

18 czerwca burmistrz Piotr Stajszczyk pogratulował rodzicom i wręczył gminne wyprawki dwójgu najmłodszym mieszkańcom naszej gminy - Tymonowi i Zosi.

Jelczańsko-Laskowicka Wyprawka to symboliczne powitanie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Składają się na nią body, kocyk, okrycie kąpielowe oraz książeczka.

Wyprawkę może otrzymać każde nowonarodzone dziecko, zamieszkające w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Aby ją otrzymać, należy do ukończenia przez dziecko 4. miesiąca złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy wniosek (do pobrania ze strony internetowej www.jelcz-laskowice.pl) okazać akt urodzenia dziecka, a potem zgłosić się po wyprawkę i podpisać oświadczenie odbioru. Więcej informacji: tel. 71 381 71 46, e-mail: um.oswiata3@jelcz-laskowice.pl.

(UM)



Zakończono budowę hali sportowej przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 na os. Hirszfelda

Inwestycję zrealizowano w ramach rządowego programu budowy przyszłolnych hal sportowych „Olimpia”. Zadanie dofinansowano ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

W nowym obiekcie powstały boiska do siatkówki, piłki



Nowa hala sportowa w PSP nr 3

rzeźnej i koszykówki, a także nowoczesna strzelnica łasero-wa. To miejsce stworzone z myślą o wszechstronnym rozwoju dzieci i młodzieży.

- Oddana do użytkowania hala sportowa przyczyni się do rozwoju pasji i aktywności sportowych, dając dzieciom możliwość uczenia się współ-

pracy w grupie i doskonalenia swoich umiejętności - mówi burmistrz Piotr Stajszczyk. - Zarazem to znacząca poprawa infrastruktury sportowej w naszej oświacie, co jest dla mnie jako burmistrza bardzo istotne.

(UM)



Dwa autobusy elektryczne dla Jelcza-Laskowice

19 czerwca w bazie PKS przy ul. Techników oficjalnie przekazano dwa autobusy elektryczne marki Karsan oraz stacje ładowania

W wydarzeniu uczestniczyli zastępca burmistrza Michał Wolski, prezes PKS Oława Erwin Monastyrski i prezes Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych Krzysztof Mazurek.

Choć autobusy elektryczne już od pewnego czasu obsługują połączenia w naszym mieście, do tej pory były ładowane w Oławie. Dzięki nowej infrastrukturze będzie

to możliwe w bazie przy ul. Techników.

Zakup autobusów oraz stacji ładowania został dofinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania

Odporności (KPO), w ramach międzygminnego projektu o łącznej wartości 23,5 mln zł. Wkład Gminy Jelcz-Laskowice wyniósł 2,5 mln zł.

(UM)



Ostatnia szansa na oddanie głosu

Jeszcze do 30 czerwca br. trwa głosowanie na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego dla Jelcza-Laskowice na 2027 rok

Do udziału uprawnieni są mieszkańcy gminy, którzy ukończyli 13. rok życia. Głos można oddać tylko jeden raz - w formie papierowej lub elektronicznej.

Zachęcamy do współdecydowania o przyszłości naszej gminy. Szczegółowe informacje, lista projektów oraz zasady głosowania dostępne są na stronie: jelcz-laskowice.budzetobywatelski.pl.

(UM)

JOGA W PARKU DLA KAŻDEGO

Studio DOBROSTANY zaprasza:

Joga na Trawie – łagodnie, terapeutycznie, bez stresu!
Dla WSZYSTKICH (od 15 do 75+ lat)

W KAŻDĄ SOBOTĘ (Lipiec & Sierpień)
GODZ. 10:30
WSTĘP WOLNY!

Miejsce: Park w Jelczu-Laskowicach (Tuż za pałacem)
Co zabrać? Wygodny strój, matę/ręcznik, wodę.
DO ZOBACZENIA NA TRAWIE!

#JelczLaskowice #JogaWParku #Dobrostany #ZdrowyJelcz

Maria Domaradzka: - Baba dała

20 lat temu została dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (obecnie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego), dziś odchodzi na emeryturę z dumą i przekonaniem, że zmieniła szkołę na lepsze.

Z Marią Domaradzką - rozmawia Kamil Tysa

» - Dyrektorem szkoły została pani w 2006 roku i założenie było takie, że obejmuje pani tę funkcję tylko na pół roku. Co pani tu robi po 20 latach?

- Poprzedni dyrektor Edward Ziobro zakończył pracę w grudniu 2005, więc zwolnił się wakat. Powierzyć tę funkcję można było jednej z wicedyrektorek, ale nie wyraziły na to zgody. Ja wtedy pracowałam w bibliotece szkolnej i ówczesna starosta Maria Bożena Polakowska zaproponowała mi, żebym prowadziła szkołę chociaż przez pół roku, do czasu, aż organ prowadzący ogłosi konkurs. Po ciężkich bojach wyraziłam zgodę, ale Dolnośląska Kurator Oświaty Beata Pawłowicz postawiła warunek, że albo startuję w konkursie na 5-letnią kadencję, albo ona nie wyraża zgody na takie półroczne powierzenie obowiązków. Ogłoszono konkurs, wystartowałam w nim, ale robiłam to z przekonaniem, że nawet jeśli wygram, to po pół roku zrezygnuję. Nie będę ukrywać, że mi się spodobało. Przygotowałam koncepcję pracy, miałam wizję tego, co chciałabym zrobić w szkole, a że pracowałam w niej od 1983 roku z roczną przerwą, to znałam ją od podszewki. Byłam również kierownikiem szkolenia praktycznego, więc uczestniczyłam w posiedzeniach zespołu kierowniczego, które organizował jeszcze dyrektor Jerzy Hadryś. Miałam więc też pewne podstawy dotyczące zarządzania placówką oświatową. Znałam nauczycieli, wiedziałam, że są wśród nich tacy, którzy będą otwarci na zmiany w szkole, w której do 2005 roku był zastój.

» - W jakim sensie?

- To była ta stara Żubrówka, jak to się powszechnie mówiło.

Nie mieliśmy dobrego naboru, musieliśmy wprowadzić nowe kierunki, spróbować coś zmienić, żeby przyciągnąć młodzież. No i tak się zaczęło...

» - Co to znaczy, że starosta Maria Bożena Polakowska przekonała panią po „ciężkich bojach”?

- Miałam wątpliwości, czy sobie z tym wszystkim poradzę. Praca w bibliotece a zarządzanie tak olbrzymią szkołą to zupełnie różne wyzwania. Do tego musiałam wziąć pod uwagę życie rodzinne, czyli trójkę małych dzieci, dla których też chciałam mieć czas oraz zmianową pracę mojego męża. Wszystko trzeba było brać pod uwagę, dlatego początkowo nie zakładałam, że zostanę na stanowisku dłużej niż pół roku.

» - Kto pani złośliwie zasugerował, że bibliotekarka nie poradzi sobie na stanowisku dyrektora?

- Wizytator Kuratorium Oświaty, przeglądając złożone dokumenty powiedział: „Co taka bibliotekarka może wiedzieć o zarządzaniu szkołą zawodową”. Nie chodziło mu nawet o sam fakt prowadzenia szkoły, ale o to, że była to placówka zawodowa, gdzie uczono przede wszystkim typowo męskich zawodów. Dlatego jako pierwsza kobieta na tym stanowisku zawsze podkreślałam, że baba dała radę. Inna sprawa, że byłam kierownikiem szkolenia praktycznego, gdzie zajmowałam się klasami zasadniczej szkoły zawodowej, organizowałam praktyki, kontaktowałam się z cechem i pracodawcami. Początkowo wspomniany wizytator tego nie wiedział...



» - Jego słowa zadziałały trochę motywacyjnie? Chciała pani mu udowodnić, że kobieta sobie poradzi?

- Zdecydowanie tak. Powiem więcej - chciałam pokazać, że kobieta może być lepszym dyrektorem niż mężczyzna. Finał tej historii jest taki, że spotkałam tego wizytatora wiele lat później na ogólnopolskiej konferencji dyrektorów, gdzie w obecności kilku innych osób mnie przeprosił, mówiąc, że obserwuje naszą szkołę i widzi, jak pozytywnie się zmienia.

» - Co trzeba było zmienić na samym początku? Jakie było największe wyzwanie tej pierwszej kadencji?

- W 2005 roku wygaszono klasę liceum ogólnokształcącego, więc wiedziałam, że musimy zmienić kierunki, wprowadzić coś nowego. Nie chodziło o to, żeby konkurować z Liceum Ogólnokształcącym nr 1 na Placu Zamkowym, bo ta szkoła miała już swoją ugruntowaną pozycję. My za to od lat mieli-

śmy w miarę dobrze funkcjonującą technikę, więc pomyślałam, że stworzenie klasy liceum z tzw. innowacją, która mogła przyciągnąć do nas młodzież. I tutaj muszę oddać hołd Magdalenie Maziarz, która mocno wspierała mnie w tym, abyśmy otworzyli klasę z innowacją dziennikarską. W pierwszym roku to się nie udało, ponieważ wszystkie wymagane dokumenty należało złożyć w kuratorium do 31 marca, a ja dyrektorem zostałam 1 marca. Czasu było za mało. Powstała więc klasa z warsztatami dziennikarskimi, a rok później była to już pełnoprawna innowacja. Byliśmy pełni entuzjazmu, bo udało się podpisać porozumienie z profesorem Igozem Borkowskim z Wydziału Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego, ale wtedy trochę sprowadził nas na ziemię redaktor Jerzy Kamiński. Na jednym ze spotkań powiedział nam, żebyśmy sobie nie myśleli, że od razu będziemy produkować dziennikarzy, bo jeśli po latach wybije się dwóch-trzech, to będzie sukces. Podchodziliśmy do tego

z dystansem, choć oczywiście jak każda szkoła chcemy mieć absolwentów, którymi będziemy mogli się chwalić. No i mamy takich, którymi zawsze chętnie się chwalamy. Oczywiście klasa dziennikarska to nie wszystko. W naszej szkole było technikum ekonomiczne, ale ten sam kierunek funkcjonował też w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy. Dogadaliśmy się więc, że my odstąpimy technikum ekonomiczne, a oni zrezygnują z liceum ogólnokształcącego. I to funkcjonuje do dziś. Porozumienie było między szkołami, żeby nie rywalizować o tych samych uczniów - obie strony na tym skorzystały. Sporo trzeba też było zrobić przy modernizacji budynku. Myślę tu o wymianie okien, naprawie dachu, zerwaniu boazerii, malowaniu korytarzy - wszystkie te kwestie wymagały szybkiej reakcji.

» - A co z wizerunkiem szkoły, który w tamtych latach nie był najlepszy?

- Każda szkoła, która powstała w 1945 czy 1946 roku, ma jakąś

swoją ugruntowaną lokalnie pozycję. My mieliśmy łatkę szkoły zawodowej, tzw. Żubrówy - bo tak nas często określano - i nawet jeśli funkcjonowało u nas bardzo dobre liceum ogólnokształcące czy licea zawodowe i profilowane, to byliśmy taką trochę wieczną szkołą drugiego wyboru. Jak ktoś nie dostał się na Plac Zamkowy, to przychodził do nas. Dlatego ze wspomnianą wcześniej Magdaleną Maziarz zaczęliśmy pracować nad promocją. Nowe kierunki, ciężka praca nauczycieli i działania promocyjne - to wszystko miało zapoczątkować poprawę wizerunku. I tak krok po kroku tę naszą nową twarz budowaliśmy. Do dziś pamiętam, jak redaktor Malwina Gadawa zatytułowała w waszej gazecie artykuł zdaniem „Szkoła wychodzi z ukrycia”. Zapadło mi to w pamięć, ponieważ od samego początku właśnie taki był cel. Ciężko pracowaliśmy, by ten wizerunek się zmieniał, i po 20 latach patrzę na to z dużą satysfakcją. Kolejny rok z rzędu możemy pochwalić się brązową tarczą rankingu „Perspektyw”, jako jedyni w Oławie mamy

80 lat
CKZiU w Oławie
1946 - 2026

radę

akredytację Erasmusa, chętnych w rekrutacji również jest bardzo dużo. To wszystko udało się dzięki nauczycielom, którzy także chcieli szkołę zmieniać i przez cały czas ze świetnym skutkiem to robią.

» - W 2006 roku zaczynała pani pracę jako dyrektor tzw. Żubrówy czy Żubrowki i zastanawiam się, czy odejdzie pani jako dyrektor Żubrowy? To określenie wciąż funkcjonuje?

- Obecnie to bardziej legenda. Czasem, gdy pokazujemy uczniom chociażby naszą gazetkę „Głos Żubra”, to pytają, skąd ten żubr, o co chodzi. Kiedyś mówiło się, że ktoś chodzi do „Żubrowy”, dziś bardziej funkcjonuje określenie „na Kutrowskiego”. Gdzie idziesz do liceum? Na Kutrowskiego.

» - To określenie „Żubrowa” wam uwierało? Chcieliście się od niego oderwać?

- Dziś patrzymy na to pozytywnie, jak na część naszej historii. Skłamałabym jednak, mówiąc, że 20 lat temu nam to nie uwierało. Kojarzyło się z typową zawodówką, szkołą drugiego wyboru. Chcieliśmy się trochę od tego skojarzenia oderwać. Teraz patrzymy na to z sentymentem, bo oblicze szkoły się zmieniło i nie musimy już walczyć o poprawę wizerunku. Wystarczy spojrzeć na statystyki z ostatnich kilku lat, które pokazują, że nie musimy się bić o ucznia, bo zgłaszają się do nas w liczbie znacznie przekraczającej liczbę wolnych miejsc. To jest nasz sukces, który sprawia, że dziś ta Żubrowa w ogóle nam nie przeszkadza. Podchodzimy do tego z dystansem i z humorem.

» - Z czego wynika ta liczba chętnych do szkoły?

- Od początku badaliśmy rynek pracy, obserwując, czego potrzebują pracodawcy. Byliśmy pierwszą szkołą, która podpisała porozumienie z Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną. Cały czas zawieramy różne porozumienia z pracodawcami. Sprawdzamy też, co może być dla uczniów atrakcyjne. W ubiegłym roku w technikum mechanicznym zmieniliśmy specjalizację ze ślusarza na operatora maszyn CNC i na przyszły rok na 15 miejsc mamy ponad 50 chętnych z pierwszego wyboru, co naturalnie sprawia, że poziom się podnosi, bo do klasy trafiają najlepsi. Nasza młodzież osiąga sukcesy w różnych konkursach, uzyskuje dobre wyniki z egzaminów zawodowych oraz z matury. Rok temu nasz uczeń zdobył tytuł technika roku. To wszystko świadczy o poziomie, buduje nasz wizerunek i sprawia, że uczniowie chętnie składają do nas podania.

» - Jakie są różnice pomiędzy tym, jaka szkoła była 20 lat temu, a jaka powinna być obecnie, by

dobrze odpowiadać na potrzeby dzisiejszej młodzieży?

- Każdy rok jest inny, ale jedno się nie zmienia - słuchamy, co mówią uczniowie, i współpracujemy z nimi. Mamy świetnie działający samorząd i rzecznika praw ucznia. Czasem słyszę, jak gdzieś odbywa się debata, czy szkoła powinna takiego rzecznika mieć. My go mamy od lat! Znamy problemy młodzieży - przy gabinecie pedagoga i psychologa zamontowaliśmy skrzyneczkę, gdzie każdy anonimowo może opowiedzieć o tym, co mu doskwiera czy go niepokoi. I to także wpływa na to, jak funkcjonujemy. Szkoła musi się zmieniać, to nie jest tak, że nagle możemy się zatrzymać i nic już nie robić.

» - Z perspektywy byłego ucznia mogę powiedzieć, że czuło się tu swobodę realizowania różnych inicjatyw. Wciąż tak jest?

- Wydaje mi się, że teraz uczniowie mają od nas jeszcze wyraźniejsze zielone światło przy realizacji swoich pomysłów. Czasem sami ich do czegoś zachęcamy, ale najczęściej to oni przychodzą do nas, prosząc o wsparcie. Współpraca między samorządem uczniowskim a nauczycielami i dyrekcją jest na bardzo wysokim poziomie. Uczniowie chcą dużo robić, ale muszą też czuć nasze wsparcie. Dobry opiekun samorządu jest od tego, by kierować tą pracą. Uczeń musi mieć przekonanie, że nikt go tu nie „spacyfikuje”, a wręcz przeciwnie - wesprze i popchnie do przodu. I u nas tak właśnie jest. Zawsze powtarzam - masz pomysł, przyjdź do mnie, obgadamy go i wspólnie przejdziemy do realizacji. Jeśli trzeba, pomagam załatwić sponsora, co często się udaje. Mamy wielu przyjaciół szkoły, którzy pozytywnie odpowiadają na nasze prośby. Wychodzę z założenia, że pewnych rzeczy nie można uczniom narzucać, dlatego nie mówimy im, jakie konferencje mają organizować, w czym mają brać udział. Oni sami muszą czuć, że to jest coś dla nich - inicjatywa musi wyjść oddolnie. Wtedy będzie to działać dobrze.

» - Czego pani uczy się od uczniów?

- Czuję się przy nich młodsza. Moja wnuczka często używa określenia „wiek kalendarzowy”, więc mogę powiedzieć, że ten mój wiek kalendarzowy jest znacznie wyższy niż to, na ile lat faktycznie się czuję. Obserwuję uczniów i wyciągam wnioski, na podstawie których wprowadzam zmiany w szkole. Ostatnie lata pokazały, że młodzież ma coraz więcej problemów natury emocjonalnej, więc trzeba było pomyśleć, co zrobić, by stworzyć dla nich miejsce, w którym będą mogli się wyciszyć. Zakupiliśmy puffy, fotele i zrobiliśmy w holu strefę odpoczynku. Przed szkołą stanęły ławeczki, które spełniają podobną funkcję. W ramach Funduszu Toyoty powstała siłownia plenerowa - to też był pomysł, który wyszedł od uczniów. Słucham ich, korzystam z ich pomysłów i utwierdzam się w przekonaniu, jak mądrą mamy młodzież.

» - Nie brakuje takich, którzy lubią spisywać to pokolenie na straty...

- To samo słyszałam w 1986 roku, gdy zaczynałam pracę

w szkole. Wtedy też ciągle mówiło się: „Boże, jaka ta młodzież teraz jest” - i dziś używa się dokładnie takich samych sformułowań. To nieprawda. Młodzież się zmienia, co rok jest inna, ale to nie oznacza, że jest coraz gorsza. 15-latek może mieć dziś inne problemy niż osoba w tym samym wieku 10 lat temu, ale tak samo jest w przypadku dorosłych. Też się zmieniliśmy, też mamy inne problemy, też musimy sobie radzić z wyzwaniami, które stawia przed nami dzisiejszy świat. A tak szczerze - obserwując moje dzieci i wnuki, myślę, że byłam trochę gorsza od nich. Moja wnuczka na pewno nie łapałaby stopa o 22:00, a ja wracając w latach siedemdziesiątych ze szkoły takie rzeczy robiłam.

» - Kilka lat temu, gdy rozpoczęła się budowa istniejących już przyszkolnych warsztatów, powiedziała pani, że to najszcześniejszy dzień w pani zawodowej karierze. Możemy więc stwierdzić, że warsztaty będą najważniejszą rzeczą materialną, którą pani po sobie zostawi?

- Pamiętam, jak w rozmowie z ówczesnym starostą Zdzisławem Brezdeniem bardzo mocno naciskałam, żebyśmy zbudowali nowe warsztaty, bo stare były w coraz gorszym stanie, pieniądze na remont nie dostawałam, więc wszystko, co robiłam, to było rozwiązywanie problemów doraźnych, żeby w ogóle mogły funkcjonować. Powiedziałam wtedy staroście jedno zdanie - chcę odejść na emeryturę, gdy warsztaty będą już w nowym budynku. Dlatego gdy rozpoczęła się budowa, stwierdziłam, że to najszcześniejszy dzień w moim zawodowym życiu, bo wiedziałam, że uda się ten cel zrealizować. Dziś o tych warsztatach mogę powiedzieć, że to miejsce na miarę nie tylko XXI, ale i XXII wieku! Dysponujemy ogromem sprzętu, z którego uczniowie korzystają, ucząc się

zawodów. Podobnie jest zresztą w szkole - przez lata udało się ją bardzo dobrze wyposażać i w tej chwili jest sprzętowo przygotowana na najwyższym poziomie. Nie da się porównać tej sytuacji do tego, co zastałam 20 lat temu. O odchodzę na emeryturę ze spokojem, zostawiając po sobie te piękne warsztaty.

» - 15 lat temu przeprowadziłam z panią wywiad przy okazji 65-lecia szkoły. Powiedziała mi pani wtedy, że jako dyrektor chce pani dążyć do doskonałości. Co to w zasadzie miałyby oznaczać?

- W tej chwili tego słowa bym pewnie nie użyła, ale zawsze tym celem było dla mnie podnoszenie jakości kształcenia. Wzięłabym jednak tę doskonałość w duży cudzysłów. Niemniej wiem, że szkołę zostawiam w bardzo dobrej kondycji.

» - Co w takim razie w ciągu tych 20 lat nie wyszło?

- Myślałam o tym ostatnio, spodziewając się, że tego typu pytanie może paść. Mówiąc szczerze, nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć, co było niepowodzeniem. Na pewno jakieś decyzje, np. kadrowe, można uznać za nietrafione, ale nie przychodzi mi do głowy coś spektakularnego, o czym mogłabym powiedzieć: „popeliłam błąd, dziś zrobiłabym zupełnie inaczej”. Zmiany kierunków, wprowadzanie nowych - to wszystko zawsze było przemysłane. Chciałam wprowadzić technikum spawalnictwa, użyłabym wszystkie zgody i mam odpowiednie zaplecze, ale chyba młodzież jeszcze nie jest gotowa, by wybierać ten kierunek. Poza tym wszystko naprawdę bardzo dobrze funkcjonuje, do każdej klasy mamy odpowiednią liczbę uczniów z pierwszego naboru. Trudno traktować to w kategorii porażki, bo rozumiem, że każdy ma swoje ambicje, chce czasem coś zmienić,

robić karierę w innym miejscu, ale gdybym mogła w jakiś sposób cofnąć czas, to chciałabym zatrzymać w szkole Magdalenę Maziarz, z którą rozpoczynałam wprowadzanie zmian i która zawsze była osobą, która mnie popychała do przodu i miała mnóstwo pomysłów. Nie mogę jednak powiedzieć, że jakiejś decyzji bardzo żałuję.

» - A w ciągu tych 20 lat był moment, w którym chciała pani zrezygnować albo nie ubiegać się o kolejne kadencje?

- Poza tym pierwszym, bardzo ciężkim rokiem pracy - nie. W kolejnych latach czułam dużą motywację, by realizować swoje wizje, zmieniać tę szkołę i działać coraz prężniej. Po latach mogę powiedzieć, że zostanie dyrektorem było dla mnie strzałem w dziesiątkę. Wykończyłabym się w bibliotece - to była dla mnie zbyt spokojna praca, potrzebowałam motywacji, bodźców do działania. Nie żałuję ani chwili na tym stanowisku. Cieszę się, że 20 lat temu dostałam to ultimatum - startować albo na 5 lat, albo wcale - i że pani starosta Maria Bożena Polakowska dała mi tę szansę.

» - Swoją drogą historia zatoczyła koło. Maria Bożena Polakowska zatrudniała panią jako starostę i teraz będzie panią żegnać jako wicestarostę.

- Jakiś czas temu o tym myślałam. To pewien zamknięty cykl. Zależało mi, żeby to było 20 lat na stanowisku - niektórzy pytają o powody, sugerują różne rzeczy - ale chcę podkreślić, że decyzja o odejściu była w 100% moja, współpraca z zarządem powiatu zawsze układała mi się bardzo dobrze i nie ma tu żadnego drugiego dna.

» - W konkursie wystartowały dwie obecne wicedyrektorki - Agnieszka Szawan-Paras

i Ewa Stelczyk. Odejdzie pani z przekonaniem, że zostawia szkołę w dobrych rękach?

- Tak, przede wszystkim są to osoby, które znają tę szkołę. Od początku chciałam, żeby w konkursie wystartował ktoś z wewnątrz. Komisja będzie od tego, żeby ocenić jedną i drugą kandydatkę, ja w tym nie będę brała udziału, stoję z boku. Chciałabym, żeby szkoła dalej się rozwijała; obie panie mają bardzo dobry staż pracy, o obu mogę się wypowiadać w samych superlatywach, więc jestem przekonana, że bez względu na to, kto wygra konkurs, szkoła będzie w dobrych rękach.

» - Gdyby zdecydowała się pani pozostać na stanowisku, to jakie byłoby największe wyzwanie w kolejnych latach?

- Przede wszystkim na pewno bym się nie zdecydowała. Raz podjęta decyzja to dla mnie rzecz święta. Nowy dyrektor będzie musiał otworzyć centrum egzaminacyjne dla nowego kierunku, związanego z obróbką skrawaniem i dbać o jakość kształcenia. Rewolucja nie będzie potrzebna - chodzi o dalszą ewolucję.

» - Co będzie pani robić na emeryturze?

- Przez pierwszy rok na pewno będę odpoczywać, choć już miałam propozycję pracy. Założyłam sobie, że odpoczywam, propozycje odrzucam, ale po roku może w jakimś zakresie wrócę do życia zawodowego - choć na pewno nie do szkoły. To jest rozdział zamknięty. 30 czerwca córka wykupiła mi wczasy, jesień też już mam zaplanowaną na podróż. Czas zacząć myśleć o sobie, o swoim zdrowiu i poświęcić czas najbliższymi.

» - Jest pani z siebie dumna?

- Tak, bardzo.



Przy szkole wybudowano nowoczesne warsztaty. To było jedno z marzeń Marii Domaradzkiej

OŁAWA

Z sesji RM

Od września stypendia dla sportowców będą przyznawane na nowych zasadach. Listę nagradzanych oraz wysokość nagród będzie mogła zmieniać się co miesiąc. Decydować będą kluby sportowe

Dotychczas wyróżniający się sportowcy, w tym zawodnicy oławskich klubów sportowych, otrzymywali stypendia, czyli wsparcie finansowe z budżetu miasta, na podstawie uchwały „W sprawie zasad, trybu przyznawania, pozbywania i wysokości stypendiów sportowych dla osób fizycznych”. Stypendia przyznawał burmistrz na wniosek zainteresowanej osoby lub klubu sportowego, poparty wymaganymi dokumentami. Stypendium było przyznawane na rok. To oznaczało, że wyróżniony w ten sposób zawodnik co miesiąc przez rok otrzymywał określoną kwotę. Ile i za co - to było zapisane w uchwale, zarówno w przypadku zawodników sportów indywidualnych, jak i gier zespołowych. W uchwale oprócz konkretnych kwot były też wymienione dyscypliny sportowe, uprawniające do uzyskania stypendium. W przypadku gier zespołowych brano pod uwagę tylko piłkę nożną i piłkę siatkową.

Taki rozwiązanie nie podołało się głównie klubom gier zespołowych, więc od lat optowały one za zmianą uchwały stypendialnej, zwłaszcza że od lat nie zmieniały się stawki stypendiów, czego oczekiwali.

Żadnych konkretnych zmian jednak nie zaproponowano do kwietnia tego roku, gdy radny Bartosz Gawlas z „Wszystko dla Oławy” przygotował i zawnioskował na sesji o podjęcie uchwały wprowadzającej podwyżki stawek stypendiów sportowych. Na tej samej sesji burmistrz Tomasz Frischmann poprosił jednak radnych, by odrzucili propozycję radnego Gawlasa, bo - jak uzasadnił - „OCKF i wydział zajmujący się przyznawaniem dotacji pracują nad zmianą uchwały stypendialnej” i niedługo przedstawi jej projekt. Dodał, że będzie to projekt opracowany we współpracy ze środowiskami sportowymi.

Zgodnie z rekomendacją burmistrza propozycja radnego Gawlasa nie uzyskała na kwietniowej sesji RM wymaganej większości. Projekt odrzucono. Na zapowiedzianą przez burmistrza propozycję nie trzeba było długo czekać. Projekt nowej „uchwały stypendialnej” trafił na obrady 28 maja, a wraz z nią propozycja zmian.

Po pierwsze zmieniła się nazwa uchwały. Teraz to uchwała „w sprawie określenia warunków i trybu finansowania zadania własnego z zakresu sportu na terenie Miasta”. Zatem nie jest już poświęcona ściśle stypendiom sportowym. Mówi o tym, że wsparcie finansowe rozwoju sportu w mieście następuje w formie dotacji celowej dla klubów sportowych, przyznawanej na podstawie określonych w uchwale warunkach. Jest tam też zapis o tym, w jaki sposób kluby mogą ubiegać się o dotację i na jakie cele. Jednym z tych

Teraz to nie burmistrz, a **KLUBY** będą przyznawać stypendia sportowcom



Dariusz witkowski dyrektor OCKF w Oławie przedstawił projekt nowej „uchwały stypendialnej”

celów są stypendia sportowe. W nowej uchwale nie ma wymienionych konkretnych dyscyplin sportowych, których zawodnicy będą mogli ubiegać się o stypendium. Nie ma też wymienionych żadnych kwot i stawek. Nie ma szczegółowych zapisów dotyczących przyznawania stypendiów. Jest natomiast zapis, że to kluby sportowe będą przyznawać stypendia swoim zawodnikom na podstawie regulaminu obowiązującego w klubie.

To oznacza, że kluby będą musiały także regulaminy stworzyć i że teraz to władze klubów będą decydowały o tym, kto otrzyma stypendium i w jakiej wysokości. Co więcej - lista stypendystów decyzją władz klubu może się zmieniać co miesiąc.

Dotacje z budżetu miasta mają być przyznawane klubom co pół roku. Aby otrzymać pieniądze, klub będzie musiał złożyć stosowny wniosek w wyznaczonym terminie. Nabór wniosków będzie ogłaszał burmistrz w formie zarządzenia. Wnioski będzie oceniać powołana do tego przez burmistrza komisja. Opinia komisji będzie jednak miała charakter tylko opiniotwórczy - jak czytamy w uchwale. Ostateczną

decyzję o tym, kto otrzyma dotację i w jakiej wysokości, podejmuje burmistrz „w ramach środków przyznanych na ten cel w budżecie”, co oznacza, że kwota ta będzie się zmieniać. - Decyzja burmistrza jest ostateczna, nie przysługuje od niej odwołanie - czytamy w uchwale.

- Wprowadzenie regulacji w tym zakresie pozwoli na efektywne i racjonalne wydatkowanie środków publicznych, a także zapewni równe traktowanie podmiotów ubiegających się o wsparcie finansowe - czytamy w uzasadnieniu. - Wejście w życie uchwały przyczyni się do zwiększenia transparentności procedur oraz umożliwi skuteczniejsze monitorowanie realizacji zadań publicznych w obszarze sportu. Jednocześnie stworzy to stabilne podstawy współpracy Gminy z podmiotami realizującymi zadania z zakresu kultury fizycznej.

Projekt nowej „uchwały stypendialnej” na majowej sesji RM przedstawił Dariusz Witkowski, dyrektor OCKF. W skrócie opowiedział

o tym, jak wyglądały prace nad projektem, że prawie cały miniony rok trwały konsultacje z trzema największymi klubami sportowymi, później z prawnikiem i audytorem. Na początku maja tego roku gotową wersję uchwały przedstawiono klubom sportowym, a one ją zaakceptowały. Dodał, że szczegóły przyznawania stypendiów i związane z tym procedury będą zawarte w zarządzeniu burmistrza. Stypendia będą obejmowały 10 miesięcy w roku, bez lipca i stycznia, ponieważ są to tzw. okna transferowe w dyscyplinach sportowych i dotychczas wzbudzało to niepotrzebne problemy. Witkowski dodał, że nowa uchwała stypendialna będzie promowała głównie młodzież w wieku 18-26 lat, a dodatkowo tych, którzy mieszkają na terenie Oławy.

Ponieważ uchwała sama w sobie jest dość ogólna i - jak to określił radny Albert Zieliński z „Wszystko dla Oławy” - „zdejmuje wszystkie sztywne zapisy, gdyż brak w niej wskazania konkretnych dyscyplin czy kwot”, część radnych miała sporo pytań i wątpliwości. Bo o ile zasadnie wydaje się, że uchwała nie promuje żadnej dyscypliny, co oznacza, że każdy sport

uprawiany w mieście będzie traktowany tak samo, czyli wybitny sportowiec w każdej dyscyplinie będzie mógł otrzymać stypendium, to pojawiły się obawy o to, czy brak konkretnych zapisów w uchwale nie pozostawia zbyt dużej swobody burmistrzowi. Opinia komisji, która będzie rozpatrywać wnioski klubów, nie będzie bowiem dla niego obowiązująca.

Dyrektor OCKF wyjaśnił jednak, że do tej pory funkcjonowało to mniej więcej na tych samych zasadach i nie zdarzyło się, żeby burmistrz kwestionował prace komisji.

Po serii odpowiedzi na pytania o szczegóły dodał, że to nowe zapisy, nowe zasady, których oczekiwano, a projekt uchwały to propozycja największych klubów sportowych w mieście, a „nie jego widzimisię”. Twórcy uchwały starali się ją opracować jak najlepiej, mówił, ale nie ma gwarancji, że to się udało w stu procentach. Okaże się wtedy, gdy nowe zasady zaczną funkcjonować, a jeżeli będzie coś nie tak, zawsze można będzie to zmienić, zwłaszcza że dotacje będą przyznawane co pół roku - przypomniał.

- Uważam, że proponowane rozwiązanie jest lepsze niż do-

tychczas obowiązujące zasady przyznawania stypendiów - stwierdził Dariusz Witkowski. - Do tej pory stypendia np. w piłce nożnej, były takie, że zawodnik, który był w pierwszym składzie i rozegrał 90 % spotkań, dostawał tyle samo co rezerwowi, który rozegrał 20%, a gdy trener mu to wytykał, to mówił, że stypendium przyznał mu burmistrz. Teraz to kluby będą decydowały o tym, kto otrzyma stypendium i będą mogły to w każdej chwili zmienić. Zależało nam na tej zmianie, bo to kluby najlepiej znają swoich zawodników i wiedzą, kto zasługuje na stypendium.

Pytany o to, co z dyscyplinami sportu, w których nie ma lig i rozgrywek, dyrektor OCKF wyjaśnił, że nowe zasady przyznawania stypendiów w tzw. sportach indywidualnych jak boks czy ciężary będzie wprowadzona dopiero w drugim półroczu, a nowe zasady obejmą ich od początku przyszłego roku i w tym przypadku faworyzowani mają być sportowcy mieszkający w Oławie. Jeżeli chodzi o sporty drużynowe, nowe zasady przyznawania stypendiów wejdą w życie od sierpnia tego roku.

Mimo długiej dyskusji, część radnych wciąż miała wiele wątpliwości, m.in. dotyczących weryfikacji zawodników, ich miejsca zamieszkania i tego, w jakiej wysokości stypendium otrzymał i dlaczego, oraz możliwości kontrolowania tych decyzji.

Radny Krzysztof Rydzoń już na wstępie zapowiedział, że nie poprze tej uchwały. - Ja dzisiaj tego nie kupuję, bo to się wymyka totalnie spod kontroli Rady Miejskiej - powiedział. Wątpliwości miał też radny Bartosz Gawlas, bo według niego przy tak skonstruowanej uchwale, gdzie szczegóły będą określone w zarządzeniu burmistrza, będzie - jak to określił - „wolna amerykanka”. Kilka razy dopytywał też o to, dlaczego szczegółów dotyczących zasad przyznawania stypendiów, o których na sesji mówił Dariusz Witkowski, nie ma w projekcie uchwały, albo załączniku do uchwały, bo jego zdaniem oraz radnego Rydzonia być powinny.

Ostatecznie w głosowaniu nad przyjęciem uchwały obaj radni, zarówno Gawlas jak i Rydzoń, zagłosowali przeciwko proponowanej uchwale. 11 radnych zagłosowało za jej przyjęciem, dwoje - Grzegorz Mierzwia i Agnieszka Mikołajek - wstrzymało się od głosu. 6 radnych nie było w tym punkcie na sesji.

WIOLETTA KAMIŃSKA



W Noc Świeciojańską...

Tradycja nie ginie - przekonali o tym mieszkańcy Bystrzycy i Oleśnicy Małej, organizując imprezy z okazji Nocy Kupały. Było wicie wianków, puszczanie ich na wodę, śpiewy, tańce, ogniska...

(CK), (WK)



Biskupice Oławskie, mała wioska na końcu gminy Jelcz-Laskowice, po raz czwarty stanie się areną zmagania strażaków z całej Polski. Biskupice Fire Challenge to zawody, które łamią konwencję tradycyjnych sportów strażackich - i właśnie dlatego przyciągają coraz więcej drużyn, także z krańców kraju

27 czerwca na miejscowym boisku rozegrana zostanie czwarta edycja Biskupice Fire Challenge - zawodów, które od kilku lat konsekwentnie budują swoją markę jako jedno z najbardziej wymagających i oryginalnych wydarzeń strażackich w Polsce. W tym roku organizatorzy spodziewają się rekordowej frekwencji: do startu zgłosiły się 24 drużyny, a zapisy trzeba było zamknąć wcześniej niż planowano.

■ Pomysł narodził się w... łóżku

Historia Biskupice Fire Challenge zaczęła się, jak przysięga jeden z jej twórców, bardzo przyziemnie.

- Leżałem w łóżku i myślałem, co by tu zrobić, żeby coś się działo w tej wiosce - mówi Marcin Tomala, jeden z głównych organizatorów. - Robiliśmy festyny strażackie, ale to za mało przyciągało ludzi. Pomyślałem sobie o zawodach strażackich. Zgadałem się z kilkoma chłopakami, oni się zgodzili i powstała pierwsza edycja.

Razem z Tomalą od początku zaangażowani są Krystian Fedorowicz i Adrian Gieża - wszyscy trzej strażacy rok po roku rozwijają swój autorski pomysł na to, jak powinny wyglądać nowoczesne zawody dla ludzi w mundurach. Inspiracji szukali daleko poza granicami powiatu olawskiego - w zawodach FCC i TFA, które łączą elementy sprawności ogólnej z autentycznym wysiłkiem fizycznym. Cała trójka podkreśla jednak, że bez wsparcia reszty kolegów z jednostki OSP - impreza nie

mogłaby się udać i nie miałyby szansy przetrwać.

- Standardowe zawody to jest sztafeta, bierze udział ośmiu lub dziewięciu strażaków, każdy wie dokładnie, co robi - wyjaśnia Fedorowicz. - U nas jest bardziej sportowo i wysiłkowo. To jest coś zupełnie innego.

■ Tor, który wykańcza najlepszych

Na czym dokładnie polegają Biskupice Fire Challenge? Każda drużyna pokonuje tor przeszkód w formie sztafety, gdzie „pałeczką” jest aparat powietrzny przekazywany między zawodnikami. Każdy z uczestników musi wykonać trzy ćwiczenia, po czym przekazuje aparat kolejnemu członkowi zespołu. Liczy się łączny czas wykonania całego zadania, a za przekroczenie linii lub niewykonanie ćwiczenia grożą punkty karne.

Brzmi schematycznie? Widać, że którzy choć raz obserwowali zawody na żywo, wiedzą, że rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Dobrze zbudowani, wytrenowani strażacy nierzadko finiszują na granicy swoich możliwości - z trudem łapiąc oddech po pokonaniu kolejnych przeszkód.

- Z roku na rok usprawniamy tor, ale też zarazem staramy się, żeby był trudny - przyznaje Fedorowicz. - Żeby zawodnicy musieli naprawdę wykorzystać siłę do jego pokonania.

Tomala dodaje: - Z roku na rok trochę pogarszamy sytuację zawodnikom.

W czwartej edycji tor wzbogacił się o zupełnie zmodyfikowany element - tunel, który udało się wybudować dzięki

wsparciu sponsorów. To część konsekwentnej modernizacji całej infrastruktury: podczas gdy pierwsza edycja opierała się w dużej mierze na drewnianych konstrukcjach (które - jak wspomina organizatorzy - potrafiły pękać już w trakcie powodów), dziś większość przeszkód wykonana jest z metalu.

- Drewno pęka, a metal ciężiej rozwalić - tłumaczy Fedorowicz. - Na pierwszej edycji mieliśmy sytuację, że belka pęka podczas rzucania i musieliśmy zatrzymać wszystko, żeby to naprawić.

Co istotne - cały tor, łącznie z nowymi elementami, organizatorzy projektują i budują własnoręcznie.

- Wszystko sami wykonaliśmy - mówi Tomala. - W zeszłym roku zrobiliśmy na przykład drzwi do wyłamywania - to też był nasz projekt. Od tamtego roku ta przeszkoda jest już na stałe.

■ Rekordowa edycja

Czwarta edycja Biskupice Fire Challenge to pod każdym względem największa impreza w historii zawodów. Zgłosiły się 24 drużyny - i to nie tylko z Dolnego Śląska. Na starcie pojawią się ekipy z Podlasia, z Mazur, a nawet z Podkarpacia.

- Nie wiemy jeszcze, co przyciąga drużynę z Podlasia, która musi przejechać całą Polskę - śmieje się Tomala. - Dowiemy się w tym roku.

Wśród uczestników znajdują się strażacy ze wszystkich formacji: Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczych Straży Pożarnych, a także - po raz pierwszy w historii imprezy - jedna drużyna z Wojskowej Straży Pożarnej. Rekordem jest też liczba drużyn kobiecych: w tym roku do walki stanie ich aż pięć.

Zawody rozgrywane są w trzech osobnych kategoriach, co ma niebagatelne znaczenie dla fair play. Podział na OSP, PSP i kobiety sprawia, że strażacy ochotnicy nie muszą stawać w szranki z zawodowcami - a w środowisku strażackim ta różnica bywa istotna. - Głównie o to chodziło, żeby dać jednak szansę chłopakom z Ochotniczej Straży Pożarnej - mówi Fedorowicz. - Czasami jest trudno rywalizować z „państwówką”.

■ Gwiazda zawodów

Organizatorzy bez ogródek przyznają, że w kategorii PSP mają jednego wyraźnego faworyta - zawodnika z jednostki JRG, który jest wielokrotnym mistrzem w zawodach strażackich i, jak mówią rozmówcy, bywa „nie do pobicia”. To właśnie między innymi z myślą o uczciwej rywalizacji powstał podział na kategorie.

Ciekawostką tej edycji jest też udział Marty Gutowskiej

Biskupice Fire Challenge 2026.

Czwarta edycja już w sobotę



Krystian Fedorowicz, Marcin Tomala i Adrian Gieża zapraszają na kolejną edycję Biskupice Fire Challenge

- pięćdziesięciolatki, która wystartuje w drużynie... skłasyfikowanej jako męska.

Czwarta edycja przynosi też rekordową pulę nagród. Zwycięska drużyna w każdej kategorii otrzyma 1700 złotych, za drugie miejsce przewidziano 1200 złotych, za trzecie - 700 złotych. To znaczący wzrost w porównaniu z poprzednimi edycjami i dowód na rosnący prestiż imprezy.

Ala pieniądze to nie wszystko. Osobnym losowaniem objęte zostaną wszystkie drużyny biorące udział w zawodach - do wygrania są trzy helmy strażackie o łącznej wartości ponad 3000 złotych. Wśród nagród rzeczowych znajdują się też profesjonalne oświetlenie robocze i stroboskopy dalekosiężne od firmy Horpol.

- Ci, co zajmą pierwsze, drugie i trzecie miejsce, dostają bony, a reszta weźmie udział w losowaniu - łącznie z tymi, co wygrali - wyjaśnia Gieża.

Impreza może pochwalić się też znaczącym patronatem: Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej objęła Biskupice Fire Challenge 2026 honorowym patronatem i przekazała na zawody węże strażackie.

■ Bezpieczeństwo priorytetem

Organizatorzy zwracają uwagę na jedno szczególne wyzwanie tej edycji. Prognozy pogody na 27 czerwca zapowiadają upały - co w połączeniu z intensywnym wysiłkiem fizycznym i obowiązkowym wyposażeniem może stanowić poważne obciążenie dla uczestników.

W związku z tym do wszystkich zawodników wysłano specjalny apel: o nawodnienie organizmu na kilka dni przed startem, unikanie słońca przed właściwym biegiem oraz - co szczególnie ważne - o rozważenie startu w lekkich kurtkach bojowych lub gorze od ubrania

koszarowego zamiast pełnego wyposażenia bojowego. Na terenie imprezy rozmieszczone zostaną kurtyny wodne umożliwiające schłodzenie się między startami.

- Bezpieczeństwo zawodników jest dla nas priorytetem - podkreślają organizatorzy.

■ Nie tylko zawody - festyn dla całej wsi

Biskupice Fire Challenge od początku miało być czymś więcej niż tylko sportową rywalizacją. I takim pozostaje. Przy torze zawodów działa strefa gastronomiczna, a po zakończeniu zmagania jest czas na wspólne rozmowy i integrację.

- Jest grill, grochówka i zimne napoje - wymienia Gieża. - To przyciąga też ludzi z zewnątrz. Mieszkańców Biskupic Oławskich i innych miejscowości.

Dla drużyn przyjezdnych organizatorzy oferują nawet możliwość noclegu na miejscu - na terenie remizy.

- Proponujemy nocleg, jeżeli ktoś jest w stanie, może u nas spać, załatwimy łóżka - mówi Tomala.

Oprawę muzyczną i komentarz zapewni DJ Caspar, który poprowadzi całe wydarzenie, na bieżąco relacjonując przebieg rywalizacji, ogłaszając wyniki i utrzymując atmosferę na odpowiednim poziomie.

Dodatkową atrakcją dla publiczności jest loteria fantowa. Wśród nagród - dzięki wsparciu Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie - znajdują się vouchery uprawniające do zwiedzania tej placówki.

■ Mała wioska, duże pomysły

Biskupice Oławskie to nie wielka miejscowość, położona na krańcu gminy Jelcz-Laskowice. I właśnie to zdaje się być nieodłączną częścią tożsamości imprezy.

- Coś się dzieje, coś dla wioski - mówi Gieża. - Zawsze to zostanie, jako jakaś historia dla wioski. Kolejne pokolenia zobaczą, co tutaj się działo.

Fedorowicz wtórzy: - Niektórzy sugerowali nam, żeby przenieść imprezę do Jelcza-Laskowice, co pewnie miało sens pod kątem frekwencji, zainteresowania ludzi postronnych itd. Ale my chcemy, żeby to zostało tu - w Biskupicach Oławskich. Z tych powodów o których mówił Adrian, ale także ze względu na logistykę. Nie musimy rozmyślać, jak ten cały sprzęt przewieźć. Mamy wszystko u siebie.

Entuzjazm organizatorów nie bierze się z próżności. To wyraz autentycznej inicjatywy oddolnej, która przerodziła się w imprezę przyciągającą ekipy z całej Polski. Drużyna z Boguszowa startuje w Biskupicach od pierwszej edycji. Inne wracają rok po roku.

- Przyciąga do nas nietypowość tych zawodów - mówi Fedorowicz. - To nie są standardowe zawody, jakie można zobaczyć i w których można wystartować na co dzień.

Biskupice Fire Challenge 2026 odbędzie się 27 czerwca w Biskupicach Oławskich. Na zawodników, kibiców i wszystkich sympatyków pożarnictwa czekają sportowe emocje, strefa gastronomiczna, loteria fantowa i atmosfera strażackiego święta. Wstęp dla publiczności jest wolny.

Więcej informacji na plakacie i facebookowym profilu: Biskupice Fire Challenge.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl

BISKUPICE Fire CHALLENGE

BOISKO SPORTOWE W BISKUPICACH OŁAWSKICH

27.06.2026

PLAN ZAWODÓW

- 13:00 REJESTRACJA ZAWODNIKÓW I PRZYWITANIE GOŚCI
- 14:00 START ZAWODÓW
- 19:00 ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW
- 19:30 WRĘCZENIE NAGRÓD I LOSOWANIE NAGRÓD DLA ZAWODNIKÓW
- LOSOWANIE NAGRÓD Z LOTERII DLA MIESZKAŃCÓW

ATRAKcje

- DARMOWE ZAMKI DMUCHANE
- GROCHÓWKA, PIWO I DANIA Z GRILLA

SPONSORZY

Logo: Biskupice Fire Challenge, OSP, PSP, JRG, TFA, FCC, Wena, Goldfish, etc.

Nowe WŁADZE OSP w Jelczu-Laskowicach

JELCZ-LASKOWICE

20 czerwca na zjeździe Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Jelczu-Laskowicach wybrano nowe władze

Najpierw jednak ustępujący zarząd z prezesem Markiem Starczewskim jednogłośnie otrzymał absolutorium, czyli zaakceptowano działania zarządu w latach 2021-2026.

Po zapoznaniu się z uchwałami ochotniczych straży pożarnych w sprawie wyboru przedstawicieli OSP do Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego w Jelczu-Laskowicach OSP RP zjazd zatwierdził następujący skład Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku w J-L.

1. Fajter Tomasz
2. Fik Adam
3. Gnadkiewicz Łukasz



Komendantem gminnym został Damian Terlecki

4. Jaszczyk Łukasz
5. Kamiński Krzysztof
6. Kłodziński Kacper
7. Kutowski Daniel
8. Łukasik Jarosław
9. Maczuga Marek
10. Malarz Sławomir
11. Paduch Piotr
12. Pocałujko Łukasz
13. Próchnicki Arkadiusz
14. Rogaczewski Robert
15. Rola Wiesław
16. Starczewski Marek
17. Tychiewicz Witold
18. Wójcik Tomasz
19. Terlecki Damian
20. Kawałko Wiesław

Nowy zarząd ukonstytuował się i wybrał prezydium. Prezesem Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Jelczu-Laskowicach ponownie został Marek Starczewski.



Prezesem Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Jelczu-Laskowicach ponownie został Marek Starczewski



Nowy Zarząd Oddziału Miejsko Gminnego w Jelczu-Laskowicach OSP RP

czewski. Wiceprezesami zostali Jarosław Łukasik i Robert Rogaczewski, komendantem gminnym został Damian Terlecki, skarbnikiem Sławomir Malarz, a sekretarzem Witold Tychiewicz.

Obecny na zjeździe burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk pogratulował wszystkim druhom, zwrócił też uwagę, że Damian Terlecki jest także komendantem gminnym ochrony przeciwpożarowej. - Szacunek należy się wam wszystkim - mówił - Nasza współpraca jest ważna i dobra, można powiedzieć, że na najwyższym poziomie.

Komendant powiatowy PSP w Oławie Bartłomiej Marciniów pogratulował ustępującemu zarządowi otrzymania absolutorium, a szczególnie podziękował Wiesławowi Kawałko - dotychczasowemu komendantowi gminnemu - ze

lata dobrej współpracy. - Gratuluję też nowemu zarządowi. - mówił.

Przez wiele lat komendantem gminnym w Jelczu-Laskowicach był Wiesław Kawałko. Do zjazdu, gdy jego obowiązku przejął Damian Terlecki.

- Odchodząc wypada podziękować - mówił Wiesław Kawałko. - Przede wszystkim strażakom OSP, prezesom, naczelnikom - za zrozumienie i wytrwałość. Byłem nieraz srogi, jeżeli chodzi o finanse, przeciągałem pewne sprawy, ale to tylko dlatego, aby do końca roku budżetowego nie zabrakło środków na prąd. Dziękuję komendantowi powiatowemu PSP za współpracę i pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów, a było ich sporo. Dziękuję burmistrzowi Piotrowi Stajszczykowi za współpracę i zrozumienie potrzeb strażaków w gminie

Jelcz-Laskowice. Dziękuję wszystkim obecnym na zjeździe, a także tym, których tutaj nie ma, a też przyczynili się do

dobrej współpracy. Dziękuję wszystkim.

(CK)



- Odchodząc wypada podziękować - mówił Wiesław Kawałko

OSP Goszczyna i Domaniów NAJLEPSZE w powiecie

POWIAT

Zwody międzygminne OSP

Tegoroczne międzygminne zawody sportowo-pożarnicze drużyn OSP odbyły się w Domaniowie 21 czerwca. Do rywalizacji stanęło 28 drużyn

9 kobiecych i 19 męskich z gmin: Oława, Jelcz-Laskowice, Domaniów i Siechnice. Mimo lejącego się z nieba żaru rywalizujący dawali z siebie wszystko by jeszcze bardziej podgrzać atmosferę i dostarczyć kibicom emocji, co się udało. Na nędy nie mogli też narzekać sędziowie - strażacy



Drużyna OSP z Goszczyny wygrała tegoroczne zawody w kategorii męczyzna



Na najwyższym stopniu podium stanęły dziewczyny OSP w Domaniowie



Ekipa „Oldbojów z OSP Domaniów” nie miała sobie równych

PSP z Oławy i Wrocławia, bo druhowie nie raz zgłaszali zastrzeżenia do przyznanych punktów karnych więc wielu sytuacjom trzeba się było przyjrzeć jeszcze dokładniej.

Po naprawdę zaciętej rywalizacji w klasyfikacji drużyn kobiecych na podium, w rozbiegu na gminy stanęły:

- w gminie Oława: I miejsce - OSP Owczary, II miejsce - OSP Bystrzyca, III - miejsce OSP Siecieborowice
- w gminie Jelcz-Laskowice: I miejsce - OSP Biskupice Oławskie, II miejsce - OSP Jelcz-Laskowice

- w gminie Domaniów: I miejsce - OSP Domaniów, II miejsce - OSP Kończyce

Jeszcze większe emocje towarzyszyły zmaganiom panów, bo tu konkurencja była dużo większa. Ostatecznie miejsca medalowe zajęli:

- w gminie Oława: I miejsce - OSP Osiek, II miejsce - OSP Niemil, a III - OSP Siecieborowice
- w gminie Jelcz-Laskowice: I miejsce - OSP Minkowice Oławskie, II miejsce - OSP Jelcz-Laskowice, III miejsce - OSP Biskupice Oławskie
- w gminie Domaniów: I miejsce - OSP Goszczyna,

- II miejsce - OSP Domaniów, a III miejsce - OSP Wierzbn

Męska drużyna OSP z Goszczyny nie miała sobie równych także w klasyfikacji powiatowej. To oni zgarnęli największy puchar i nagrodę finansową starosty oławskiego w wysokości 4 tys. zł. Takie same nagrody otrzymała najlepsza w powiecie drużyna kobieca czyli - OSP Domaniów.

Drugie miejsce w klasyfikacji powiatowej zajęli druhowie z OSP w Osieku, a trzecie z OSP w Niemilu. Wśród drużyn kobiecych srebrne medale powędrowały do OSP

- w Owczarach, a brązowe do OSP w Bystrzycy.

Gościnnie i poza konkursem w zawodach, po raz trzeci, wzięli też udział - najlepsi z najlepszych, czyli drużyna „Oldbojów z OSP Domaniów”, która jak zawsze była bezkonkurencyjna więc puchar dla nich był tylko formalnością.

Zawody strażackie w Domaniowie nie mogłyby się odbyć bez udziału Orkiestry Dętej przy OSP Domaniów i tej ekipy mimo upału i trudnych warunków też nie zabrakło.

(WK)

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

**Firma TNS Sp. z o.o.**

zatrudni w zakładzie produkcyjnym TNS Zawadzkie
oraz na kontraktach zagranicznych w Niemczech
osoby na stanowisku:

SPAWACZ / ŚLUSARZ

Miejsce pracy: Niemcy

Opis stanowiska:

- spawanie półautomatem - metoda 135 lub 141;
wszystkie pozycje;

Wymagania:

- doświadczenie zawodowe;
- umiejętność pracy w zespole;
- zaangażowanie, sumienność, dyspozycyjność;
- umiejętność posługiwania się
elektronarzędziami;

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o
pracę w pełnym wymiarze godzin w
dynamicznie rozwijającej się firmie;
- atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od
posiadanych umiejętności i zaangażowania;
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie
aplikacji na adres mailowy:

krzysztof.piszczański@tns.pl
Tel. 533-364-804

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na
przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb
niezbędnych w procesie rekrutacji.

**Firma TNS Sp. z o.o.**

zatrudni na kontraktach zagranicznych w Niemczech
osoby na stanowisko:

LAKIERNIK - POMOCNIK LAKIERNIKA

Miejsce pracy: Niemcy

Opis stanowiska:

- malowanie natryskowe pistoletem;
- poprawki malarskie – kontenery na ciągniki
siodłowe;
- prace przygotowawcze przed malowaniem –
czyszczenie, szpachlowanie, oklejanie;
- wykonywanie napraw powłok lakierniczych.

Wymagania:

- doświadczenie zawodowe – mile widziane;
- znajomość lub chęć do przyuczenia
przygotowania powierzchni do lakierowania;
- podstawowe umiejętności ślusarskie;
- umiejętność pracy w zespole;
- zaangażowanie, sumienność, dyspozycyjność.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o
pracę w pełnym wymiarze godzin w dynamicznie
rozwijającej się firmie,
- atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od
posiadanych umiejętności i zaangażowania;
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji
na adres mailowy:

krzysztof.piszczański@tns.pl
Tel. 533-364-804

Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na
przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb
niezbędnych w procesie rekrutacji.

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884
- Zatrudnię do sklepu spożywcze-
go w Oławie. Tel. 697 996 428

► Cukiernia Krawczyński poszu-
kuje cukiernika. Praca 2 tygodnie w
miesiącu. Forma i zakres zatrudnienia
do ustalenia, możliwy staż z opcją za-
trudnienia na stałe. Tel. 501 768 331

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w
kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj
Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE

LEKARSKIE

- ESPERAL Tel. 603 606 121

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY OŁAWA INFORMUJE O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY.

Przedmiotem sprzedaży jest udział wynoszący 802/1000 części w nieru-chomości
zabudowanej budynkiem po byłej świetlicy wiejskiej, położonej w miejscowości
Ścinawa Polska 40, oznaczonej jako działka nr 18/6 o powierzchni 0,0601 ha.
Szczegółowe informacje zawarte są w wykazie wywieszonym na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Oława oraz zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej
Gminy Oława.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► SPECJALISTA ORTOPEDA Pry-
watny Gabinet Lekarski dr n. med.
LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w
Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym
Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-
18 Tel. 601 702 263

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-
GOŁĘA, Oława Janowskiego 4, wizyty
domowe, Tel. 604 177 146

► USG serca, Holter EKG, Holter ci-
śnieniowy, konsultacje kardiologiczne
Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjali-
ści kardiologów. Gabinet Prywatny ul.
Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN)
rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel.
698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek
Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-
990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i
kupnie mieszkań, domów. Cała oferta
na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3
pokoje, 62 mkw, lp, po generalnym
remontie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam mieszkanie w Oławie -
3-pokojowe (65 m kw.) z balkonem,
łazienka i toaleta osobno + piwnica.
Opcjonalnie do kupienia garaż. Tel.
609 145 661

KUPIE

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-
855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom
z dowolnym stanem prawnym. Szyb-
ka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po re-
moncie, naprzeciw Tesco, na usługi,
magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę teren pod food trucka
przy basenie w Oławie Tel. 697 996
428

► Lokal do wynajęcia ok. 16m2 w
dobrym punkcie handlowym obok
PKS-u. Tel. 661 369 842, 605 478 556

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z sie-
dzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszu-
kuje i przyjmie do sprzedaży nieru-
chomości: działki, domy, mieszkania i
inne. Tel. 53 003 22 21

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	47-872-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-01-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71 381 32 29
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapitelisko OCKF	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	-	801-703-703
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19
PARAFIE	-	
MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Rożanicej	-	695-630-418
Milosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Bożka	-	502-018-319
UP ul. Wroclawska	-	71-318-81-61
UP ul. Techników	-	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
--	---	--------------



**TANI,
DOBRY WĘGIEL
NA SKŁADZIE**

**ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG,
ZADZWOŃ DO NAS!**

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **1650 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **1490 zł/t** max. 3% popiołu
- GROSZEK 5-25 mm, 27 Mj/kg - **1490 zł/t** luzem
max. 3% popiołu
- GROSZEK 5-25 mm, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1540 zł/t**
- GROSZEK 5-25 mm 27 Mj/kg 3%popiołu, workowany
- **1640 zł/t**
- KOKS ORZECH 28 Mj/kg - **1690 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY - **1500 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET A1 - **2000 zł/t** (worki 25 kg **50 zł**)
- DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA,
SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

Biały Piknik coraz bliżej. Wystąpi Kordian, będą nagrody i **ATRAKCJE** dla całych rodzin

Do rozpoczęcia piątej edycji Białego Pikniku pozostało już niewiele czasu. Wydarzenie organizowane przez Stowarzyszenie „Ja Jestem” odbędzie się 27 czerwca przy Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach. Organizatorzy zapowiadają nie tylko integracyjne spotkanie mieszkańców, ale również koncert, konkursy i liczne niespodzianki

Biały Piknik od lat skupia wokół siebie dzieci, młodzież, osoby z niepełnosprawnościami, ich rodziny oraz mieszkańców gminy. Inicjatywa zrodziła się z potrzeby budowania społeczności opartej na wzajemnym wsparciu, integracji i otwartości. Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie jest świętem uczestników stowarzyszenia oraz wszystkich osób zaangażowanych w jego działalność.

Tegoroczna edycja zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. Na scenie wystąpi Kordian, znany z takich przebojów jak „Oczy czarne oczy” czy „Dziewczyna z gór”. Jego koncert będzie jednym z głównych punktów programu.

Z okazji jubileuszowej, piątej edycji pikniku przygotowano również losowanie nagród. Do zdobycia będą między innymi cztery bilety na koncert Skolima, który odbędzie się 1 sierpnia podczas Muzycznej Plaży w Jelczu-Laskowicach, trzy podwójne wejściówki do Muzeum Motoryzacji Wena, voucher na samodzielny rejs motorówką Kontra 400 dla pięciu osób oraz Diament Szczęścia ufundowany przez Mennicę Państwową.

Aby wziąć udział w losowaniu, należy udostępnić w mediach społecznościowych post promujący wydarzenie (dostępny na profilu FB Stowarzyszenie Ja Jestem), a następnie pojawić się podczas Białego Pikniku. Organizatorzy podkreślają, że

nagrody trafią do uczestników obecnych na imprezie, dlatego samo udostępnienie wpisu nie wystarczy. Losowanie odbędzie się w trakcie wydarzenia.

To jednak nie wszystko. Organizatorzy zapowiadają także upominki rozdawane ze sceny dla dzieci i młodzieży, dlatego najmłodszy uczestnicy również mogą liczyć na niespodzianki. Fundatorami nagród są Łukasz Kamping, Tom Wena, sołtys Borowej Sławomir Maślanka oraz prowadzący wydarzenie DJ eN-Ha i DJ Konieczko.

Biały Piknik odbędzie się 27 czerwca przy Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Stowarzyszenie „Ja Jestem”, realizuje zadanie publiczne „Działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin 2026”, współfinansowane przez Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

(KT)

STOWARZYSZENIE „Ja Jestem”
zaprasza małych i dużych mieszkańców Jelcza-Laskowic

27.06.2026
od 12.00 do 17.00

BIAŁY PIKNIK

parking przy Centrum Sportu i Rekreacji

W programie gry i zabawy z nagrodami, animacje dla dzieci, darmowe dmuchańce, malowanie twarzy, fotobudka 360, doczepiane włosy, zaplatanie wianków, grill oraz występ muzyczny Julii Źródłowskiej a także gwiazdy dnia -Kordiana! - To nie wszystko! Czekają na Was również wyjątkowa możliwość podziwiania panoramy Jelcza-Laskowic z lotu ptaka! Orz wiele innych atrakcji dla całych rodzin!

Gwiazda Dnia KORDIAN

PIKNIK POPROWADZĄ DJ EN-HA & DJ KONIECZKO

ATRAKCJE: MALOWANIE TWARZY, ZAPLATANIE WIAŃKÓW, FOTOBUDKA 360, ZOBACZ MIŚCIE Z LOTU PTAKA!

DARMOWE ZAMKI DMUCHANE

SPONSORZY: KGW, INATCO, ZYGULA, ELBO, C&R, TOYOTA, ZYGULA, LUTEX, SERVICE, MB, BOROWOLSKI, SkyLife, ELBO.

REPERTUAR 26.06-02.07.2026
GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:30

GO KINO

MINIONKI I STRASZYDŁA FAMILIJNY, ANIMACJA PT-ND, ŚR, CZW 10:00 12:00 14:00 16:15 18:15	ROBIN HOOD. KONIEC LEGENDY DRAMAT, PRZYGODOWY, NAPISY PT-CZW 20:15	BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA HORROR, SCI-FI, NAPISY PT-ND, ŚR, CZW 11:00 15:15 18:45 20:15 PN, WT 11:00 15:15 17:45 20:15
PREMIERA SUPERGIRL SCI-FI, AKCJA DUBBING: PT-ND, ŚR, CZW 13:00 17:45 PN, WT 13:00 15:30 17:45 NAPISY: PT-CZW 20:05	OJCZYZNA DRAMAT, NAPISY PT-CZW 10:30	TOY STORY 5 KOMEDIA, FAMILIJNY, ANIMACJA PT-ND, ŚR, CZW 10:15 12:30 14:15 15:30 16:30 18:00 PN, WT 10:15 12:30 14:15 16:30 15:30 18:00 20:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino



Dni Oławy - Dni Koguta 2026

Za nami trzy dni pełne muzyki, radości i wspólnego świętowania. Tegoroczne **Dni Oławy - Dni Koguta 2026** mimo upalnej i deszczowej aury po raz kolejny zgromadziły tysiące mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie bawili się podczas koncertów, wydarzeń plenerowych i licznych atrakcji przygotowanych na tę wyjątkową okazję.

Przez cały weekend Oława tętniła życiem, oferując program skierowany do odbiorców w każdym wieku. Nie zabrakło koncertów gwiazd, rodzinnych animacji, stref rekreacyjnych oraz wydarzeń towarzyszących, które stworzyły niepowtarzalną atmosferę miejskiego święta.

Organizatorzy wydarzenia – Centrum Sztuki w Oławie oraz Urząd Miejski w Oławie – składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji i sukcesu tegorocznej edycji.

Szczególne wyrazy uznania kierowane są do partnerów wydarzenia: **Momo Chillout Bar, Madness Karuzele oraz Powiatowej Biblioteki „Koronka” w Oławie**



za współpracę i zaangażowanie.

Podziękowania należą się również sponsorom, bez których realizacja przedsięwzięcia nie byłaby możliwa: **Zakładowi Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o., Studio G2, WAŚ Sp. z o.o., Artim Safety, Bankowi Spółdzielczemu w Oławie, firmie Ergis, Zakładowi Wo-**

dociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Oławie, Hotelowi Marta, Miejskiemu Zakładowi Energetyki Ciepłej Oława Sp. z o.o. oraz pizzerii Piec na Młyńskiej.

Ogromne podziękowania dla ZwiK Oława za odpompowanie wody i pomoc w przygotowaniu terenu po ostatnich opadach.

Organizatorzy dziękują także **Zarządowi Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie** za sprawne przygotowanie i uprządkowanie terenu „Miasteczka”, a także **Straży Miejskiej w Oławie oraz Komendzie Powiatowej Policji w Oławie** za profesjonalne zabezpieczenie wydarzenia i dbałość o bezpieczeństwo uczestników.

Słowa wdzięczności kierowane są również do partnerów medialnych – **Gazety Powiatowej oraz portali Tu Oława.pl i Oława24 oraz Radia Wrocław** – za relacjonowanie wydarzeń i promocję święta miasta.

Najważniejsze podziękowania trafiają jednak do wszystkich mieszkańców Oławy i odwiedzających miasto gości. To dzięki ich obecności, zaufaniu, pozytywnej energii i wspólnej zabawie **Dni Oławy - Dni Koguta 2026** stały się wyjątkowym świętem lokalnej społeczności.

Do zobaczenia podczas kolejnej edycji w przyszłym roku!

CENTRUM SZTUKI
W OŁAWIE

LETNIE Granie

Zespół RHOYBERS
godz. 19.30

Ada Maksymowicz z zespołem
godz. 21.00

4 LIPCA 2026 TERENY ZIELONE
ZA OŚRODKIEM KLUTRY
(FILIA NR 2 CENTRUM SZTUKI)

ORGANIZATORZY: URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE, Centrum Sztuki, Momo

KINO Oława | REPERTUAR 26.06 - 02.07.2026

	26.06 PIĄTEK	27.06 SOBOTA	28.06 NIEDZIELA	30.06 WTOREK	01.07 ŚRODA	02.07 CZWARTEK
TOY STORY 5	13:45 16:00	13:45 16:00	13:45 16:00	15:00 17:15	11:00 15:00 17:15	15:00 17:15
OJCZYŻNA		18:15	18:15	19:30	19:30	
ROBIN HOOD: KONIEC LEGENDY		20:10	20:10	18:00	18:00	19:30

Cafe Oława Kawiarenka
CZYNNIA WTÓREK - NIEDZIELA
W TRAKCIE WYDARZENIA

ORGANIZATORZY: Centrum Sztuki, Urząd Miejski w Oławie, Momo

SZCZEGÓŁY NA WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Kalendarz Wakacyjny Lipiec 2026

01-07.07 WAKACJE Z KULTURĄ 2026
SEKRETY NATURY
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

04.07 LETNIE GRANIE
RHOYBERS
ADA MAKSYMOWICZ Z ZESPOŁEM
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

05.07 RODZINNA STREFA ANIMACJI
15.00-18.00
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

11-18.07 LETNIE WARSZTATY ARTYSTYCZNE
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

18.07 SPEKTAKL TEATRALNY
CZAS WILKA
TEATR EWOLUCJI CIENIA
Rynek

19.07 WERNISAŻ PRAC POPLENEROWYCH
LETNIE WARSZTATY ARTYSTYCZNE
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

25.07 LETNIE KINO
PLENEROWE
SUBSTANCJA
Tereny Zielone Ośrodka Kultury

ORGANIZATORZY: URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE, Centrum Sztuki, Momo

Kuba Janus na podium

Duży sukces młodego siatkarza z Jelcza-Laskowic. Kuba Janus, zawodnik IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice, wywalczył brązowy medal Mistrzostw Polski Szkół Średnich w siatkówce plażowej



Kuba Janus (w środku) z brązowym medalem mistrzostw Polski

Reprezentujący na co dzień barwy jelczańskiego klubu zawodnik wystąpił w drużynie Liceum Ogólnokształcącego nr 2 we Wrocławiu. Wraz z kolegami z zespołu rywalizował w turnieju finałowym rozgrywanym w Starogardzie Gdańskim.

Drużyna wrocławskiego liceum zakończyła mistrzostwa

na trzecim miejscu, sięgając po brązowe medale krajowego czempionatu szkół średnich. To kolejne wyróżnienie

w sportowej karierze Kuby Janusa i powód do dumy.

(KT)

Jan Kownacki zasłużony dla sportu

Prezes klubu LKS Błyskawica Gać Jan Kownacki został w Helenowie uhonorowany brązową odznaką „Za Zasługi dla Sportu” przyznaną przez Ministerstwo Sportu i Turystyki

- To wyjątkowe wyróżnienie jest podsumowaniem jego ponad 50-letniej, społecznej działalności na rzecz

piłki nożnej i kultury fizycznej w powiecie oławskim oraz na całym Dolnym Śląsku - czytamy na klubowym profilu piłkarskiego z Gaci. - Z Błyskawicą Gać Jan Kownacki związany jest nieprzerwanie od 1975 roku - najpierw jako zawodnik, a przez kolejne dekady jako oddany działacz i sternik klubu. Warto podkreślić, że za swoje ogromne zasługi pan Jan był w przeszłości odznaczany przez prezydentów RP Złotym

Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Został odznaczony również Złotą Odznaką Honorową - Ludowe Zespoły Sportowe i Srebrną Odznaką Honorową PZPN! Panie prezesie, gratulujemy i dziękujemy za stworzenie fundamentów pod dzisiejsze sukcesy Błyskawicy oraz lokalnej piłki nożnej! Życzymy kolejnych lat w zdrowiu i dumy z naszej Błyskawicy!

(KT)



Aleksandra Kucharska trenerką drużyny seniorów Piast Instal Miłocice

Klub Piast Instal Miłocice przedstawił trenerkę, która poprowadzi zespół seniorów w nadchodzącym sezonie. Szkoleniowcem drużyny została Aleksandra Kucharska, dla której będzie to debiut w pracy z dorosłym, męskim zespołem piłkarskim

Informację ogłoszono kilka dni przed pierwszym treningiem otwartym, który ma odbyć się w środę. Władze klubu podkreślają, że mimo braku doświadczenia w piłce seniorskiej, wierzą w umiejętności

nowej trenerki i liczą na wspólny rozwój projektu sportowego realizowanego w Miłocicach.

Aleksandra Kucharska posiada doświadczenie szkoleniowe zdobyte w pracy z młodzieżą. Prowadziła grupy żaków w Ślęzie Wrocław, pracowała również z grupą żaków i drużyną dziewcząt orliczek w MKS Siechnice. Obecnie jest trenerką grupy skrzatów oraz dziewcząt orliczek w Galacticos Oława.

Nowa trenerka Piasta Instal Miłocice ma także bogate doświadczenie zawodnicze. Występowała na poziomie pierwszej i trzeciej ligi kobiet w barwach Ślęzy Wrocław, a także w drugoligowej

Bielawiance Bielawa. Na swoim koncie ma również tytuł mistrzyni Polski Socca wywalczony w 2025 roku oraz występy w reprezentacji Dolnego Śląska do lat 16.

W klubie nie ukrywają, że powierzenie drużyny seniorów młodej trenerce jest odważnym krokiem, ale jednocześnie szansą na rozwój zarówno dla szkoleniowca, jak i całego zespołu.

- W końcu kiedyś musi być ten pierwszy raz, a ten moment wydaje się być tym odpowiednim - podkreślają przedstawiciele Piasta Instal Miłocice.

Gratulujemy i trzymamy kciuki!

(KT)

TRIATHLON Mistrzostwa Polski

Strażaków W niedzielę 21 czerwca rywalizowano w Kraśniku na dystansie olimpijskim

St. asp. Krzysztof Messyasz reprezentował Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Oławie w morderczych zawodach Triathlon Kraśnik 2026, które były zarazem Mistrzostwami Polski Strażaków. Zawodnicy musieli zmierzyć się nie tylko z wymagającym dystansem olimpijskim, ale również z ekstremalną pogodą, gdyż rywalizacja odbywała się w pełnym słońcu przy temperaturze sięgającej 34°C!

Dystans olimpijski składa się z trzech części: najpierw pływanie 1,5 km, po tym jazda na rowerze na dystansie 40 km, a na koniec bieg - 10 km. Mieszkaniec podoławskiej Gaci zajął 11 miejsce w klasyfikacji generalnej całych zawodów, ale był szósty wśród wszystkich strażaków, a trzeci w kategorii powyżej 40 lat. W kategorii wiekowej 45-49 lat był drugi.

Warto również dodać, że Krzysztof Messyasz był naj-

Krzysztof Messyasz wśród najlepszych w kraju



Krzysztof Messyasz na trasie triathlonu

szybszym zawodnikiem z Dolnego Śląska.

To kolejny sukces oławskiego strażaka w tym roku. Zaledwie dwa miesiące temu

Krzysztof Messyasz wywalczył tytuł Mistrza Polski Strażaków w kategorii powyżej 40 lat w indywidualnej jeździe na czas w Lubaniu.

(POL)

Archiwum KPSP w Oławie



Piłkarskie nadzieje



I liga wojewódzka juniorów

MOTO-JELCZ - POLONIA ŚWIDNICA 2:1
GOLE DLA OŁAWIAN: MATEUSZ BĄKOWSKI I PAWEŁ WOŹNIAK.
PARASOL WROCŁAW - ŚLEZA WROCŁAW 2:1

MECZ ZALEGŁY
SILESIA W-W GAJ - FC W-W ACADEMY 1:6

KOŃCOWA TABELA

1. PARASOL WROCŁAW	52	65:22
2. ŚLEZA WROCŁAW	47	75:33
3. OLYMPIC JUNIOR W-W	42	65:49
4. ŁUŻYCE LUBAŃ	40	52:41
5. POLONIA ŚWIDNICA	34	50:51
6. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	34	51:41
7. KARKONOSZE JG	34	62:35
8. FC W-W ACADEMY	32	45:41
9. SILESIA WROCŁAW-GAJ	31	52:68
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	27	58:59
11. DUE SOCCER ŚWIEBODZICE	3	16:89*
12. BARYCZ MILICZ	1	17:79*

BARYCZ MILICZ I DUE SOCCER ŚWIEBODZICE WYCOFAŁY SIĘ Z ROZGRYWEK.

I liga wojewódzka juniorów młodszych

WKS ŚLĄSK W-W - MOTO-JELCZ OŁAWA 4:0
ŚLĄSK WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 0:4
ŁUŻYCE LUBAŃ - ŚLEZA WROCŁAW 1:3
CHROBRY GŁOGÓW - PARASOL WROCŁAW 6:1
LECHIA DZIERŻONIÓW - GÓRNIK POLKOWICE 6:1
OLYMPIC JUNIOR - KARKONOSZE JG 5:0

MECZE ZALEGŁE
WKS ŚLĄSK W-W - PARASOL WROCŁAW 5:2
ŚLEZA WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 0:2

KOŃCOWA TABELA

1. CHROBRY GŁOGÓW	68	122:22
2. FC W-W ACADEMY	58	129:40
3. ŚLĄSK WROCŁAW	57	161:48
4. OLYMPIC JUNIOR	56	89:30
5. MIEDŹ LEGNICA	51	85:48
6. ZAGŁĘBIE LUBIN	48	104:41
7. ŚLEZA WROCŁAW	39	69:50
8. PARASOL WROCŁAW	33	53:59
9. WKS ŚLĄSK W-W	28	48:86
10. ŁUŻYCE LUBAŃ	26	52:98
11. GÓRNIK POLKOWICE	26	59:65
12. LECHIA DZIERŻONIÓW	20	51:99
13. KARKONOSZE JG	19	41:95
14. MOTO-JELCZ OŁAWA	0	3:285

III liga okręgowa juniorów młodszych

AK. ORZEŁ J-L - POLONIA TRZEBNICA 7:3
BRAMKI DLA JELCZAN: TADEUSZ ANICHIMOWSKI - 3,
ARTEM SERDIUK - 2, FRANCISZEK LEHR I RYSZARD GRZĘDĄ.
PARASOL III W-W - UNIA WROCŁAW 4:0
UKS MIĘKINIA - MKP WRATISLAVIA 7:2
PIAST ŻMIGRÓD - ŚLEZA II WROCŁAW 1:4
SOKÓŁ ŚMOLEĆ - SILESIA W-W GAJ 5:3
OLYMPIC JUNIOR III - AP OLEŚNICA 3:0 (VO)

MECZE ZALEGŁE
UNIA WROCŁAW - AK. ORZEŁ J-L 4:2
BRAMKI DLA JELCZAN: TOMASZ NOSEK I RYSZARD GRZĘDĄ.
AP OLEŚNICA - ŚLEZA II WROCŁAW 1:7

TABELA PO XXII KOLEJCE

1. PARASOL III WROCŁAW	59	78:20
2. ŚLEZA II WROCŁAW	58	147:24
3. PIAST ŻMIGRÓD	56	116:22
4. SOKÓŁ ŚMOLEĆ	38	67:65
5. OLYMPIC JUNIOR III	33	43:36
6. POLONIA TRZEBNICA	28	67:71
7. UNIA WROCŁAW	27	50:69
8. UKS GM. MIĘKINIA	26	44:82
9. AKADEMIA ORZEŁ J-L	24	46:60
10. SILESIA WROCŁAW-GAJ	17	50:82
11. AP OLEŚNICA	10	39:122
12. MKP WRATISLAVIA	6	33:127

IV liga okręgowa juniorów młodszych

STRZELINIANKA - POLONIA BIELANY WR. 2:3
POGOŃ OLEŚNICA - OLYMPIC JUNIOR IV 8:1
MKP WOŁÓW - FMS STRZELIN 3:0 (VO)
PAUZOWAŁ SOKÓŁ MARCINKOWICE

KOŃCOWA TABELA

1. MKS SIECHNICE	44	99:27
2. BARYCZ SUŁÓW	38	89:29
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	37	70:43
4. STRZELINIANKA STRZELIN	34	69:44
5. POGOŃ OLEŚNICA	32	61:47
6. MKP WOŁÓW	31	66:44
7. POLONIA BIELANY WR.	26	78:57
8. OLYMPIC JUNIOR IV	12	35:94
9. WKS WIERZBICE	8	30:114
10. FMS STRZELIN	1	12:110

II liga wojewódzka trampkarzy

WYNIKI Z 13 CZERWCA
MOTO-JELCZ - LECHIA DZIERŻONIÓW 2:0
GOLE: KACPER ŻYCHLIŃSKI I MIŁOŚZ POSŁUSZNY.
MKS SIECHNICE - ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. 1:1
PARASOL II W-W - POLONIA ŚWIDNICA 2:1
FC II ACADEMY - WKS ŚLĄSK W-W 7:0
WYNIKI Z 20 CZERWCA
ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. - MOTO-JELCZ 1:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KAROL WÓJCİK I DOMINIK ŁOZA.
WKS ŚLĄSK W-W - PARASOL II W-W 0:5
LECHIA DZIERŻONIÓW - FC II ACADEMY 1:11
POLONIA ŚWIDNICA - MKS SIECHNICE 3:2

MECZ ZALEGŁY
ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. - POLONIA ŚWIDNICA 0:1

KOŃCOWA TABELA

1. FC II W-W ACADEMY	31	52:18
2. PARASOL II WROCŁAW	31	41:18
3. POLONIA ŚWIDNICA	27	38:19
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	19	22:36
5. ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	18	28:28
6. MKS SIECHNICE	15	31:33
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW I	19:40	
8. LECHIA DZIERŻONIÓW	9	16:55

IV liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 13 CZERWCA
CZARNI J-L - AP OLEŚNICA 3:1
POGOŃ OLEŚNICA - STRZELINIANKA 1:8
ATHLETIC WROCŁAW - POLONIA TRZEBNICA 1:8
SPORTING WROCŁAW - MKP WOŁÓW 0:18
ŚLEZA II WROCŁAW - BUMERANG W-W 5:0
BARYCZ SUŁÓW - POLONIA ŚRODA ŚL. 7:0
FC III ACADEMY - POLONIA BIELANY WR. 3:2
WYNIKI Z 20 CZERWCA
BUMERANG W-W - CZARNI J-L 0:1
GOL: MARCEL LEWICKI.
MKP WOŁÓW - POGOŃ OLEŚNICA 10:2
POLONIA TRZEBNICA - BARYCZ SUŁÓW 5:3
STRZELINIANKA - ATHLETIC WROCŁAW 7:5
AP OLEŚNICA - FC III ACADEMY 2:4
POLONIA BIELANY WR. - SPORTING 3:0 (VO)

MECZE ZALEGŁE
POLONIA ŚRODA ŚL. - ATHLETIC WROCŁAW 1:3
POLONIA BIELANY WR. - AP OLEŚNICA 5:0

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. POLONIA TRZEBNICA	31	73:33
2. FC III W-W ACADEMY	29	49:27
3. BARYCZ SUŁÓW	27	55:38
4. MKP WOŁÓW	25	72:27
5. POLONIA BIELANY WR.	22	41:33
6. ŚLEZA II WROCŁAW	22	53:18

7. STRZELINIANKA	21	82:48
8. BUMERANG WROCŁAW	21	49:27
9. ATHLETIC WROCŁAW	20	52:38
10. CZARNI JELCZ-LASK.	20	25:20
11. POLONIA ŚRODA ŚL.	12	31:54
12. AP OLEŚNICA	10	31:61
13. POGOŃ OLEŚNICA	4	31:84
14. SPORTING WROCŁAW	0	3:139

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 13 CZERWCA
BĘYSKAWICA GAĆ - OLYMPIC JUNIOR IV 3:1
UNIA WROCŁAW - MOTO-JELCZ II OŁAWA 1:2
ŚLEZA WROCŁAW - OLYMPIC JUNIOR III 2:4
KS ŻÓRAWINA - WKS II ŚLĄSK W-W 0:3
AS KIEŁCZÓW - PRESTIGE FOOTBALL 3:0 (VO)
WYNIKI Z 20 CZERWCA
MOTO-JELCZ II OŁAWA - BĘYSKAWICA GAĆ 2:1
WKS II ŚLĄSK W-W - AS KIEŁCZÓW 2:1
SILESIA-GAJ WROCŁAW - UNIA WROCŁAW 6:3
OLYMPIC JUNIOR III - KS ŻÓRAWINA 1:4
PRESTIGE FOOTBALL - ŚLEZA WROCŁAW 0:9

KOŃCOWA TABELA

1. WKS II ŚLĄSK W-W	28	40:20
2. KS ŻÓRAWINA	26	52:15
3. OLYMPIC JUNIOR III	25	42:23
4. AS KIEŁCZÓW	19	26:22
5. ŚLEZA WROCŁAW	17	42:20
6. OLYMPIC JUNIOR IV	14	21:27
7. SILESIA-GAJ WROCŁAW	13	33:28
8. UNIA WROCŁAW	13	43:45
9. MOTO-JELCZ II OŁAWA I	11	19:38
10. BĘYSKAWICA GAĆ	9	23:41
11. PRESTIGE FOOTBALL	7	27:60
12. KOLEKTYW RADWANICE	4	17:46

VI liga okręgowa trampkarzy

MECZ ZALEGŁY
STRZELINIANKA - CZARNI II J-L 0:3 (VO)

KOŃCOWA TABELA

1. UKS DOBRZYKOWICE	27	47:15
2. SEMAFOR BROCHÓW	24	68:20
3. TĘCZA BRZĘZIA ŁĄKA	18	52:29
4. WKS WIERZBICE	16	46:30
5. SKRA WOJNOWICE	10	35:30
6. STRZELINIANKA STRZELIN	10	31:40
7. CZARNI II JELCZ-LASK.	10	14:43
8. MKS II SIECHNICE	9	30:37
9. ATHLETIC II WROCŁAW	4	18:68
10. FMS STRZELIN	3	14:43

II liga wojewódzka młodzików

WYNIKI Z 13 CZERWCA
MKS SIECHNICE - MOTO-JELCZ OŁAWA 7:3
BRAMKI DLA OŁAWIAN: JAKUB KUSIAK - 2 I JAN OLESZEK.
LECHIA DZIERŻONIÓW - PIAST ŻERNIKI 0:15
ŚLĄSK II WROCŁAW - PARASOL W-W 3:5
SILESIA ŻARÓW - POLONIA II ŚWIDNICA 1:3
WYNIKI Z 20 CZERWCA
MOTO-JELCZ - LECHIA DZIERŻONIÓW 11:1
BRAMKI DLA OŁAWIAN: SZYMON ZIOŁKOWSKI - 3, SZYMON SAKOWSKI, JAKUB KUSIAK I JAN OLESZEK - PO 2, INEZ GAWRYSZEWSKA I JAKUB ORNATOWSKI.
PIAST ŻERNIKI - SILESIA ŻARÓW 11:1
POLONIA II ŚWIDNICA - ŚLĄSK II W-W 1:13
PARASOL W-W - MKS SIECHNICE 3:2

MECZE ZALEGŁE
LECHIA DZIERŻ. - MKS SIECHNICE 0:10
MKS SIECHNICE - ŚLĄSK II WROCŁAW 2:14

KOŃCOWA TABELA

1. PARASOL WROCŁAW	40	116:14
2. ŚLĄSK II WROCŁAW	34	143:17
3. MKS SIECHNICE	28	81:44
4. PIAST WROCŁAW ŻERNIKI	27	90:32
5. POLONIA II ŚWIDNICA	10	38:90
6. SILESIA ŻARÓW	10	29:85
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	9	37:129
8. LECHIA DZIERŻONIÓW	6	28:151

IV liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 13 CZERWCA
SOKÓŁ MARCINKOWICE - CZARNI J-L 2:5
GALACTICOS OŁAWA - AP JEDENASTKA 3:3
KS ŻÓRAWINA - ATHLETIC WROCŁAW 1:2
MKS II SIECHNICE - AP BRZEG DOŁNY 0:6
SPORTING W-W - UKS MIĘKINIA 1:7

PIAST II ŻERNIKI - STRZELINIANKA 1:4
PARASOL III W-W - AP FOOTBALL W-W 3:5
WYNIKI Z 17 CZERWCA
CZARNI J-L - AP BRZEG DOŁNY 5:4
BRAMKI DLA JELCZAN: JAN BORKOWSKI - 4 I FRANCISZEK MISIUNA.
SOKÓŁ MARCINK. - SPORTING W-W 4:5
GOLE DLA SOKOŁA: DAWID BAJ - 2, KRZYSZTOF ZABIŁSKI I JAN PIASECKI.
AP FOOTBALL W-W - GALACTICOS OŁAWA 8:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: KUBA DZIURDŹ.
UKS MIĘKINIA - KS ŻÓRAWINA 3:0
ATHLETIC WROCŁAW - PIAST II ŻERNIKI 7:1
AP JEDENASTKA - MKS II SIECHNICE 3:1
STRZELINIANKA - PARASOL III W-W 6:2
WYNIKI Z 20/21 CZERWCA
GALACTICOS OŁAWA - STRZELINIANKA 1:2
MKS II SIECHNICE - AP FOOTBALL 0:20
PIAST II ŻERNIKI - UKS MIĘKINIA 4:4
PARASOL III W-W - ATHLETIC WROCŁAW 0:9
AP BRZEG DOŁNY - AP JEDENASTKA 1:1

MECZE ZALEGŁE
AP BRZEG DOŁNY - GALACTICOS OŁAWA 8:3
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KUBA DZIURDŹ, MICHAŁ OLEJNIK I VITALIJ POSTALATIN.
STRZELINIANKA - KS ŻÓRAWINA 5:2

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. ATHLETIC WROCŁAW	35	68:19
2. AP JEDENASTKA KĄTY	30	46:17
3. AP FOOTBALL W-W	27	72:25
4. STRZELINIANKA	25	44:32
5. KS ŻÓRAWINA	21	43:27
6. PIAST II W-W ŻERNIKI	20	53:48
7. AP BRZEG DOŁNY	19	59:34
8. CZARNI JELCZ-LASK.	19	44:54
9. UKS GM. MIĘKINIA	17	46:38
10. MKS II SIECHNICE	13	58:74
11. PARASOL III W-W	12	52:88
12. GALACTICOS OŁAWA	10	39:49
13. SOKÓŁ MARCINKOWICE	6	26:74
14. SPORTING W-W	6	31:102

V liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 13 CZERWCA
ŚLEZA IV WROCŁAW - CZARNI II J-L 9:0
KOLEKTYW RADWANICE - PIAST NADOLICE 3:2
PKS ŁANY - POLONIA WROCŁAW 12:0
KOLEKTYW II R. - UKS DOBRZYKOWICE 3:6
WYNIKI Z 20 CZERWCA
CZARNI II J-L - KOLEKTYW RADWANICE 6:6
BRAMKI DLA CZARNYCH: NIKODEM BOBKO - 3, JAKUB TARACIŃSKI, ALAN STEC I FRANCISZEK MISIUNA.
POLONIA WROCŁAW - OLYMPIC JUNIOR III 2:0
PKS II ŁANY - ŚLEZA IV WROCŁAW 0:9
PIAST NADOLICE - KOLEKTYW II R. 7:1
UKS DOBRZYKOWICE - PKS ŁANY 0:4
MECZE ZALEGŁE
CZARNI II J-L - MKP III WRATISLAVIA 4:7
BRAMKI DLA CZARNYCH: ALAN STEC - 3 I MIKOŁAJ TROJANOWSKI.
PIAST NADOLICE - ŚLEZA IV WROCŁAW 0:2
PKS II ŁANY - ENERGETYK SIECHNICE 10:0
PKS ŁANY - PKS II ŁANY 10:0
MKP III WRATISLAVIA - PKS II ŁANY 0:3 (VO)
OLYMPIC JUNIOR III - ENERGETYK S. 0:3 (VO)

TABELA PO XI KOLEJCE

1. ŚLEZA IV WROCŁAW	30	77:14
2. KOLEKTYW RADWANICE	28	84:21
3. PIAST NADOLICE	24	54:22
4. PKS ŁANY	21	69:20
5. UKS DOBRZYKOWICE	21	29:24
6. CZARNI II JELCZ-LASK.	16	38:51
7. MKP III WRATISLAVIA	12	34:51
8. ENERGETYK SIECHNICE	12	26:59
9. OLYMPIC JUNIOR III	9	40:57
10. PKS II ŁANY	9	22:40
11. POLONIA WROCŁAW	6	15:71
12. KOLEKTYW II RADWANICE	6	23:81

VI liga okręgowa młodzików

MECZ ZALEGŁY
ŚLĄSK W-W (DZ) - POLONIA MIŁOSZYCE 1:0

KOŃCOWA TABELA

1. ŚLĄSK WROCŁAW (DZ)	23	52:19
2. ŚLEZA WROCŁAW (DZ)	22	70:25
3. KOLEKTYW III R.	19	70:32
4. BĘYSKAWICA GAĆ	15	45:37
5. CZARNI III JELCZ-LASK.	6	29:59
6. POLONIA MIŁOSZYCE	3	14:108

(POL)

Teraz czas na wakacje

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B” - grupa IV

W miniony weekend zakończyły się rozgrywki ligowe w okręgu wrocławskim

W niedzielę 21 czerwca rozegrano ostatnią kolejkę w grupie IV, a tydzień wcześniej zakończyła rozgrywki grupa V, w której awans do klasy „A” wywalczyli „Czarni” Sobocisko. Sprawa awansu do wyższej klasy w grupie IV rozstrzygnęła się już wcześniej i ostatnia kolejka nie miała większego znaczenia dla układu tabeli. Jednak kibice z powiatu oławskiego z ciekawością obserwowali rywalizację drużyn z Wójcic i Minkowic Oławskich o miano najlepszej z gminy Jelcz-Laskowice. „Invest-House” potwierdził, że w tym sezonie był lepszy od lokalnych rywali. „Zalesie” nie może być zadowolone z zakończonego sezonu, bo przegrali rywalizację z sąsiadem, a w ostatnim meczu zremisowali. Bohaterem, a zarazem pechowcem tego spotkania był Wołodmyr Poberezhniuk, który najpierw strzelił gola dla „Zalesia”, a po kilku minutach skierował piłkę do własnej bramki.

Ostatni mecz sezonu wysoko przegrała „Burza” Dębina, ale grała z rezerwą GKS Mirków. Należy pochwalić postawę dębinian, którzy w tym roku uczynili znaczny progres.

Grupa IV

Zalesie Wójcice - GKS Dziadowa Kłoda 1:1

Bramka dla Zalesia: Wołodmyr Poberezhniuk.

Błękitni Krzeczyn - Invest-House Mink. 3:6

Gole dla Minkowic: Oskar Księżopolski - 3, Maciej Zakliński, Damian Piórkowski i Marek Kupiec.

GKS II Mirków - Burza Dębina 9:2
Bramki dla Burzy: Kacper Kozdrowski i Alif Gian Adianto.

Piast Nadolice - Borowianka 3:2

LZS Solniki Małe - KP 99 Śliwice 14:3

KS Zbytowa - WKS Kątna 6:1

Pauzował WKS Ligota Wielka

KOŃCOWA TABELA

1. LZS SOLNIKI MAŁE	24	64	127:41
2. KS ZBYTOWA	24	58	100:28
3. GKS II MIRKÓW	24	47	114:61
4. INVEST-HOUSE MINKOWICE	24	44	96:73
5. ZALESIE WÓJCICE	24	41	80:38
6. GKS DZIADOWA KŁODA	24	40	83:54
7. PIAST NADOLICE	24	35	62:77
8. BOROWIANKA BOROWA	24	29	64:75
9. WKS LIGOTA WIELKA	24	27	60:73
10. WKS KĄTNA	24	25	51:85
11. BURZA DĘBINA	24	22	38:99
12. BŁĘKITNI KRZECZYN	24	17	46:108
13. KP 99 ŚLIWICE	24	3	47:156

*

Awans do klasy „A”: LZS Solniki Małe.

(POL)

Dni Oławy - Dni Koguta 2026. Przeżyjemy to jeszcze raz

FOT. KAMIL TYSA
I WIOLETTA KAMIŃSKA



Kękę



Nocny Kochanek



...i publiczność znanego rapera



W piątek wystąpiły „Modelki”



Tak swoich fanów bawił Nocny Kochanek

